

SKŁOS

WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 140 (10 902)

Poznań, poniedziałek 25 czerwca 1979

Wyd. A
Cena 1 zł



Na czwórmeczu w Bremie

Udany start polskich lekkoatletów

W Bremie zakończył się wczoraj, dwudniowy, międzypaństwowy czwórmecz lekkoatletyczny kobiet i mężczyzn RFN — W. Brytania — Szwajcaria — Polska. W ostatnim dniu rozegrano pozostałych 10 konkurencji mężczyzn oraz 7 kobiet. Nasz zespół mężczyzn przegrał ostatecznie z faworyzowaną drużyną gospodarzy różnicą 11 pkt. — 99:110, natomiast wysoko pokonał W. Brytanię 131:77 i Szwajcarię 142:67, a W. Brytanię zwyciężyła Szwajcaria 120:88. Polki przegrały z RFN 69:76 oraz z Angielkami 71:75, zwyciężyły natomiast Szwajcarię 93:53.

Pozostałe wyniki: RFN —

Dokończenie na str. 6

E. Jancarz — Z. Plech trzecią parą żużlową świata

Tytuł mistrzów świata w parach żużlowych wywalczyli w sobotę w duńskiej miejscowości Vejens Ole Olsen i Hans Nielsen (Dania) — 25 pkt. Na drugim miejscu uplasowali się Anglicy Malcolm Simmons i Michael Lee — 24 pkt. Polacy Edward Jancarz i Zenon Plech zajęli trzecie miejsce — 20 pkt. (PAP)

S. Olszewski mistrzem Europy w motocrossie

W austriackiej miejscowości Weitra rozgrywane są ostatnie dwie eliminacje mistrzostw Europy w motocyklowych rajdach szosowo-terenowych. W sobotę odbyła się przedostatnia, 13 eliminacja. Doskonale spisał się Stanisław Olszewski (Stomil Olsztyn) startujący na motocyklu „Simson” w klasie 75 cm., zapewniając już sobie tytuł mistrza Europy. Olszewski ma 30 pkt. przewagi nad drugim w klasyfikacji Giuseppe Signorelli (Włochy). Ponieważ za wygranie eliminacji za wodnik otrzymuje 15 pkt., więc Olszewski po sobotniej eliminacji jest już mistrzem Europy. (PAP)

S. Witek czwarty na szybowcowych ME klasy „Klub”

W szwedzkiej miejscowości Oerebro zakończyły się wczoraj I szczybowcowe mistrzostwa Europy klasy „Klub”. Przyniosły one sukcesy polskiemu pilotowi Czechosłowacji, który wywalczył dwa czołowe miejsca.

W ostatniej konkurencji dobrze spisał się reprezentant Polski Stanisław Witek, który awansował na czwartą pozycję. (PAP)

VII Krajowy Zjazd Polskiego Czerwonego Krzyża

PCK w służbie narodu i pokoju

„Polski Czerwony Krzyż w służbie narodu i pokoju” — pod takim hasłem rozpoczął się wczoraj w Filharmonii Narodowej w Warszawie VII Krajowy Zjazd tej organizacji. Ponad 400 delegatów reprezentujących wszystkie ognie i instancje PCK — 5-milionowego stowarzyszenia, w trakcie dwudniowych obrad oceni działalność organizacji w latach 1974 do 1978, zwłaszcza w takich dziedzinach jak opieka w domu nad samotnymi chorymi i osobami starszymi, rozwój honorowego krwiodawstwa i oświaty zdrowotnej, popularyzacja humanitarnych idei czerwono-krzyżowskich wśród młodzieży.

Serdecznie witany przez de-

legatów i zaproszonych gości przybył na obrady Zjazdu przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński, który wygłosił przemówienie.

VII Krajowy Zjazd PCK w

PRZEMÓWIENIE
H. JABŁOŃSKIEGO
NA STRONIE 2

uznaniu wybitnych zasług nadął H. Jabłońskiemu godność członka honorowego PCK.

W pierwszym dniu obrad delegaci uchwalili też nadanie godności honorowego prezesa Polskiego Czerwonego Krzyża dr Irenie Domańskiej — wybitnemu działaczowi polskiego i

międzynarodowego ruchu czerwono-krzyżowskiego.

Następnie rozpoczęła się dyskusja nad najważniejszymi zagadnieniami pracy czerwono-krzyżowskiej.

Jak podkreślano, jedną z najważniejszych dziedzin działalności PCK jest opieka nad samotnymi chorymi i ludźmi starzy. Polski Czerwony Krzyż prowadzi obecnie w kraju blisko 900 punktów opieki, w których przeszło 15 000 siostr pogotowia PCK, sprawuje stałą opiekę nad 40 000 chorymi i samotnymi przebywającymi w domu.

Wśród najbardziej ofiarnych działaczy PCK wyróżniają się honorowi krwiodawcy.

PAP

Dzisiaj w Warszawie

Obrady przedstawicieli samorządu robotniczego

Dzisiaj obradować będzie w Warszawie III Krajowa Narada Przedstawicieli Samorządu Robotniczego. Głównym celem spotkania reprezentantów wielomilionowej rzeszy ludzi pracy naszego kraju, ogniw samorządu robotniczego działającego w całej gospodarce społecznej, jest określenie najważniejszych zadań i czynników warunkujących realizację planu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w II półroczu br., w całym 1979 roku. Sprawy te dyskutowane będą podczas narady na tle rezultatów produkcyjnych pierwszych 6 miesięcy bieżącego roku i w ścisłym związku z wynikami wzmożonej aktywności społecznej i zawodowej Polaków w roku wielkiego jubileuszu: 35-lecia Polski Ludowej.

Przypomnijmy, że pierwsza i druga narada przedstawicieli samorządu robotniczego, stanowiąc szeroką i pożyteczną płaszczyznę gospodarskiej dyskusji aktywnego samorządowego, przyniosły wiele cennych wniosków. Ich praktyczne urzeczywistnienie przyczyniło się w znacznym stopniu do usprawnienia pracy różnych dziedzin naszej gospodarki, poprawy efektywności i jakości gospodarowania, pobudzenia inicjatyw pracowników. Narady służą także umacnianiu autorytetu, roli i podniesieniu sprawności działania samorządu robotniczego, który coraz lepiej wspomaga realizację ogólnonarodowych celów.

W III krajowej naradzie weźmie udział około 2 500 działaczy samorządu robotniczego, w tym prawie 2 300 przedstawicieli zakładowych ogniw samorządowych.

Tym, co wzbogaci treści III narady, będą spostrzeżenia i wnioski zgromadzone w toku dobiegających końca w całym kraju sesji KSR związanych z poprawą warunków socjalno-bytowych i bhp. (PAP)

Delegacja parlamentu Indii zakończyła pobyt w Polsce

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 23 bm. w Belwederze przebywającą w naszym kraju delegację parlamentu Republiki Indii z przewodniczącym Izby Ludowej Kawdoorem Sadanem Hegde na czele.

W toku spotkania omówiono perspektywy rozwoju stosunków między Polską i Republiką Indii, zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej, naukowej i kulturalnej.

Tego dnia delegację parlamentu Indii przyjął w gmachu Sejmu członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Klubu Poselskiego PZPR pos. Edward Babiuch.

W czasie spotkania E. Babiuch poinformował gości indyjskich o niektórych problemach życia politycznego, gospodarczego i społecznego naszego kraju; podkreślił z uznaniem żywy i systematyczny rozwój kontaktów między parlamentami obu krajów.

Przewodniczącą delegacji parlamentu Republiki Indii podzielił się wrażeniami z pobytu delegacji w Polsce.

Również w sobotę z delega-

cją parlamentarzystów indyjskich spotkał się wiceprezes Rady Ministrów Tadeusz Pyka.

Następnie delegacja przeprowadziła rozmowy z ministrem spraw zagranicznych — Emilem Wojtaszkim.

Po południu delegacja parlamentu Indii odwiedziła Centrum Zdrowia Dziecka.

W trakcie wizyty w naszym kraju parlamentarzysty Republiki Indii przeprowadzili rozmowy w Sejmie z grupą posłów reprezentujących kluby i komisje sejmowe. W czasie podróży po naszym kraju goście indyjscy zapoznali się na Wybrzeżu Gdańskim z rozwojem polskiej gospodarki morskiej, odwiedzili zakłady przemysłowe w woj. katowickim oraz zabytki Krakowa.

Delegacja przebywała na terenach byłego hitlerowskiego obozu koncentracyjnego Auschwitz — Birkenau; złożyła wiązanki kwiatów pod Ścianą Śmierci w Oświęcimiu i Międzynarodowym Pomnikiem Ofiar Faszyzmu w Brzezince.

W niedzielę 24 bm. delegacja parlamentu Republiki Indii opuściła Polskę. (PAP)

We wtorek

XXXIII sesja RWPG

W Moskwie rozpocznie się 28 bm. XXXIII sesja RWPG. W tym roku obchodzimy 30-lecie powstania Rady.

Powołanie Rady stanowiło akt o wielkiej doniosłości politycznej i ekonomicznej. Zapoczątkowało ono nowy etap braterskiej współpracy, którego podwaliny stanowiło przyjęcie jednorodnych założeń ustroju politycznego i bazy społeczno-ekonomicznej. (PAP)

Zaprzysiężenie I rocznika OHP

We Wrześni na Placu 1 Maja junacy I rocznika Ochotniczych Hufców Pracy — Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej, działających w województwie poznańskim, złożyli wczoraj ślubowanie rzetelnej pracy i nauki. W akcie tym uczestniczyli przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych województwa poznańskiego, miasta i gminy Września, organizacji młodzieżowych, dyrektorzy zakładów pracy, przy których działają hufce oraz miejscowe społeczeństwo.

W województwie poznańskim

Dokończenie na str. 2

Święto „Trybuny Ludu”

Wiele udanych imprez dla gości z kraju i zagranicy



Wielkim „koncertem otwarcia”, z udziałem znanych zespołów muzycznych i solistów z kraju i z zagranicy rozpoczęło się w sobotę na Placu Defilad w Warszawie osme już z kolei święto organu KC PZPR „Trybuna Ludu”. Przez dwa dni mieszkańcy stolicy naszego kraju i zaproszeni goście z innych części Polski, a także z zagranicy — w tym przedstawiciele blisko 40 bratnich partii komunistycznych i robotniczych z całego świata — uczestniczyli w wielu atrakcyjnych imprezach — spotkaniach, koncertach i zawodach sportowo-rekreacyjnych.

Wzorem lat ubiegłych organizatorzy święta przygotowali bogaty program, w którym każdy znajdzie coś interesującego. W tym roku wielki festiwal „Trybuna Ludu” miał charakter szczególny — przypadał bowiem w roku 35-lecia powstania Polski Ludowej i 40 rocznicy wybuchu II wojny światowej.

Prezentowana na Placu Defilad wystawa pt. „35-lecie w plakacie” przedstawia w artystycznej formie wszystkie ważne sprawy, którymi żyliśmy i żyjemy na przestrzeni minionych lat: odbudowę i industrializację, naszą pracę, aby

W imprezach przygotowanych przez „Trybunę Ludu” uczestniczyły tysiące osób.
CAF — fot. Waleczak

Polska była silna i zasobna, nasze dążenie do życia w pokoju. Inna wystawa, eksponowana w Muzeum Wojska Polskiego, nawiązuje do codziennej współpracy żołnierzy WP ze społeczeństwem, przypominając wkład wojska w odbudowę i rozwój kraju. Nie brakowało również w tegorocznym święcie „Trybuna Ludu” akcentów związanych z Międzynarodowym Rokiem Dziecka. „Nasze dzieci” — pod taką nazwą prezentowano wystawę w salach Pałacu Kultury i Nauki.

Tradycyjnie już święto organu KC PZPR było okazją do podkreślenia międzynarodowej solidarności ludzi pracy w walce o wyzwolenie społeczne i narodowe; sprawie tej poświęcona była ekspozycja usytuowana również na Placu Defilad.

*

W gmachu KC PZPR odbyło się 23 bm. wręczenie tegorocznym laureatom nagród, przyznanych w związku z tradycyjnym świętem organu KC

Dokończenie na str. 2

Uznanie dla najlepszych absolwentów szkół średnich

W Małej Auli UAM w Poznaniu w minioną sobotę zebrali się przodownicy nauki — tegoroczni absolwenci średnich szkół ogólnokształcących i zawodowych, olimpijczycy. Reprezentowali oni m. in. grupę 127 absolwentów z województwa poznańskiego, którzy otrzymali indeksy uczelni bez zdawania egzaminów wstępnych.

Na spotkanie przybyli m. in. sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Józef Świąt, przewodniczący kolegium rektorów — prof. dr hab. — Benon Miśkiewicz, przedstawiciele władz oświatowych, organizacji mło-

dzieżowych, rodzice. Wicewojewoda poznański — Romuald Zysnarski pogratulował młodzieży przodownictwa w nauce.

Przodującym w nauce i w pracy społecznej absolwentom szkół wręczono listy gratulacyjne za najlepsze wyniki w przyswajaniu wiedzy, w tym 31 absolwentom szkół zawodowych, którzy podejmują pracę. Ponadto wręczono odznaki ZW ZSMP w Poznaniu — „Przodujący uczeń w zawodzie” oraz odznaki Komendy Chorągwi Poznańskiej ZHP w Poznaniu — „Harcerska Służba Ziemi Poznańskiej”. (bg)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Promocje i przysięgi

W sobotę i niedzielę odbyły się w wielu miastach kraju uroczyste promocje absolwentów Szkół Oficerów Rezerwy na pierwszy stopień oficerski. Tego dnia, w wiekszości jednostek wojskowych, odbyły się przysięgi żołnierskie.

Patriotyczna manifestacja

W wielu miejscowościach kraju odbywały się w związku z 35-leciem PRL i 40 rocznicą agresji Niemiec hitlerowskich na Polskę patriotyczne manifestacje społeczeństwa, których hasło naczelnie brzmiało: „Nigdy więcej wojny, nigdy więcej faszyzmu”. Jedną z takich manifestacji odbyła się w Kocku (woj. lubelskie), gdzie przed 40 laty żołnierze Wojska Polskiego w dniach 2-5. 10. 1939 r. stoczyli ostatni w kampanii wrześniowej bój z hitlerowskim najeźdźcą.

Na początek — debiuty

23 bm. koncert „Debiuty — Opole 79” w Teatrze im. J. Kochanowskiego, zapoczątkował XVII Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki, który trwać będzie do 29 bm.

„Dni Polskie” w Libii

Dużym sukcesem zakończyły się trwające od 16 do 23 bm. „Dni Polskie” w Libijskiej Dżamahirii

Dni przybliżyły społeczeństwu libijskiemu obraz współczesnej Polski oraz jej dorobek kulturalny i gospodarczy.

Pierwsze urodziny

We Wrocławiu obchodzili wczoraj swoje pierwsze urodziny 35-milionowa obywatelka Polski Ludowej — P. A. Zalewska.

Zjazd delegatów PZMot.

24 bm. odbył się w Warszawie zjazd delegatów Polskiego Związku Motorowego, podczas którego dokonano wyboru nowych władz Związku i nakreślono kierunki dalszej działalności. Przewodniczącym PZMot. został ponownie R. Pijanowski.

Oświadczenie ajatollaha

Ajatollah S. Chalchali, przywódca organizacji „Fedaini islamu” oświadczył, iż oświadczenie opowiada się za powierzeniem ajatollahowi Chomeinemu dożywotniej prezydentury Islamskiej Republiki Iranu.

Zawieszenie rokowań

Rozpoczęte przed tygodniem w Nikozji rokowania Greków i Turków cypryjskich w sprawie uregulowania kryzysu cypryjskiego, zostały zawieszone na czas nieokreślony.

Spotkanie w gmachu KC NSPJ

22 bm. sekretarz generalny KC NSPJ przewodniczący Rady Państwa NRD, E. Honecker, przyjął w gmachu KC NSPJ członków prezydium Związku Kultury NRD, przewodniczących poszczególnych związków twórczych i prezesa Akademii Sztuki NRD. Podczas spotkania odbyła się dyskusja na temat roli oraz zadań kultury i sztuki w życiu społeczno-politycznym NRD.

Azyl dla szacha w Egipcie?

Prezydent Egiptu, A. Sadat wystąpił w sobotę z wnioskiem przed parlamentem, by udzielić azylu politycznemu bytemu szachowi Iranu, R. Pahlawiemu. Szach Iranu przebywał w Egipcie bezpośrednio po opuszczeniu kraju, a później wyjechał do Maroka. Obecnie przebywa w Meksyku. Władze egipskie nie powzięły jeszcze ostatecznej decyzji w sprawie udzielenia azylu szachowi i jego rodzinie.

Stosunki RFN — Angola

Zachodniemiecka Agencja Prasowa powołując się na kółko dobrze poinformowane w Bonn podaje, że RFN prawdopodobnie w najbliższym czasie nawiąże stosunki dyplomatyczne z Angolą. Rząd RFN uznał republikę w 1976 r. wkrótce po ogłoszeniu i podległości Angoli.

OD GŁOSY

Gdy Polacy krytycznie reagują na nowe poczynania czy wypowiedzi niektórych polityków Republiki Federalnej Niemiec — najczęściej słyszy się z tamtej strony Łaby, że jesteśmy przetrudnieni, bo „to przecież tylko pojedyncze i nieszkodliwe głosy”. Ale między Renem i Łabą nie znika takich opinii, jakie należą do stałego repertuaru nie tylko Herberta Hupki, jednego z najbardziej aktywnych przywódców ruchu odwrócenia. Właśnie on, w aureoli poparcia firmowanego przez CDU, niedawno zgłosił swoją, wykładnię układów normalizacyjnych z Polską, zaprzeczając ich podstawowym sformułowaniem o ostatecznym charakterze granic w Europie, w tym także granicy na Odrze i Nysie.

Takie i tym podobne wyświadczenia niepokoją nie tylko nas. Mało pewnie oczekiwani na doświadczenia gruncie rachunek wystawiła w tej mierze młodzież francuska. Ta trzynasto- i piętnastoletnia, stykająca się często ze swymi rówieśnikami z RFN i tamtejszą rzeczywistością. Z ponad 11 000 wypracowań, napisanych na lekcjach szkolnych — sponiatycznie, anonimowo i bez urzędzenia — a zainicjowanych przez towarzystwo za chodnioniemiecko — francuskiej współpracy młodzieży — dowiedziano się, co ci młodzi ludzie myślą o Niemcach z RFN.

Zabilyby nawet własną matkę, żeby wypełnić obowiązki — napisał autor jednego wypracowania. A 15-letni chłopiec tak określił mentalność obywateli Republiki Federalnej: — Jeszcze jedna sprawa, to ten napis w niemieckich autobusach, obiecujący nagrodę każdemu, kto wskaże pasażera na gapę. — Inny uczeń, zaniepokojony podziwem wielu młodych osób w RFN dla Hitlera stwierdza: — Stosownie trzeba zadać pytanie, czego uczy się na lekcjach historii po drugiej stronie Renu?

Niestety, czasami też mrzonki w stylu Herberta Hupki.

TK

L. Breżniew wyjechał na wypoczynek

Jak poinformowała Agencja TASS, sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Leonid Breżniew, wyjechał na wypoczynek. (PAP)

Fiasko amerykańskich planów

Desperackie dążenia A. Somozy do utrzymania się przy władzy

Dyktator Nikaragui, A. Somoza, w desperackim dążeniu do utrzymania się przy władzy przystąpił do kontrofensywy w stolicy kraju. Samoloty wojskowe zrzucały znaczną ilość bomb i pocisków na ubogie dzielnice Managui, gdzie za jęły pozycje oddziały Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Sandino. Bomby zrzucono także na szpital polowy sił patriotycznych.

*

Po trzech dniach obrad, w sobotę zakończyła się w Waszyngtonie sesja ministerialna Organizacji Państw Amerykańskich poświęcona sytuacji w Nikaragui. Ministrowie uchwalili rezolucję wzywającą do niezwłocznej likwidacji reżimu A. Somozy, utworzenia rządu demokratycznego z udziałem wszystkich sił walczących z dyktaturą, poszanowania praw wszystkich mieszkańców i przeprowadzenia w kraju wolnych wyborów.

Projekt rezolucji został opracowany przez 13 państw Ameryki Łacińskiej. Odrzuciły one projekt delegacji USA w sprawie utworzenia tak zwanych międzyamerykańskich sił zbrojnych, które miałyby być wysłane do Nikaragui. Planu Stanów Zjednoczonych bezpośredniej ingerencji w Nikaragui pod flagą OPA poprosiły więc fiasko. Znajdując się w izolacji, delegacja USA głosowała ostatecznie za projektem rezolucji popieranej przez większość uczestników konferencji. PAP

Szczytne idee humanistyczne podstawą ruchu czerwonokrzyskiego

Przemówienie Henryka Jabłońskiego

Szanowni Delegaci!

Zgromadziście się na VII Krajowym Zjeździe w 60-lecie swej organizacji, w roku 35-lecia Polski Ludowej. A więc ponad połowa istnienia Polskiego Czerwonego Krzyża upłynęła w warunkach ustroju socjalistycznego i one określają bieżące zadania, jakie przed sobą stawiacie, rzutując na program dalszego działania, o czym radzić będziecie na tym zjeździe. Oznacza to zarazem możliwość stałego pogłębiania humanistycznych treści waszej pracy, coraz pełniejszej realizacji szczytnych idei, które stały się podstawą światowego ruchu czerwonokrzyskiego. Czerpiąc z bogatych jego tradycji macie prawo mieć ambicję wzbogacania ich o wciąż nowe doświadczenia, tak pod względem form i metod, jak i zakresu oddziaływania na życie społeczne kraju.

Nie jest moim zadaniem szczegółowa ocena waszego doświadczenia. Potraficie to dokonać najlepiej wy sami, wyciągając stąd odpowiednie wnioski na przyszłość. Czuję się jednak zobowiązany do wyrażenia wdzięczności i uznania dla szerokiego rzeszy działaczy Polskiego Czerwonego Krzyża, dla wszystkich jego ogniw organizacyjnych za ich postawę ideową, za potwierdzoną codziennym czynem wierność humanitarnym zasadom swego statutu, wyrażającą się dziś w wielostronnej pracy społecznej na rzecz ochrony zdrowia i życia człowieka, w szerzeniu ducha solidarności ogólnoludzkiej oraz wdrażaniu jej w praktykę życia poprzez rozliczne akty zbiorowe i indywidualnych darów współuczestniczących serc. Szła chętna ofiara własnej krwi dla ratowania kogoś nieznanego, a

bliskiego przecież, bo potrzebującego pomocy i ratunku człowieka — jest tej postawy najwymowniejszym dowodem.

W tak pojętym działaniu Polski Czerwony Krzyż pozostaje w najpełniejszej zgodzie z idea mi, które przyświecały powstaniu całej międzynarodowej rodziny organizacji czerwonokrzyskich. Równocześnie odwołując się do swych polskich antenatów, jak też i do swej socjalistycznej współczesności, która stwarza nowe impulsy dla rozszerzania zasięgu jego pracy oraz pogłębia jej społeczną motywację.

Odnosimy się z głębokim uznaniem dla twórców międzynarodowego i polskiego ruchu czerwonokrzyskiego, doceniając szlachetność ich humanitarnych intencji, doceniając wkład wszystkich waszych poprzedników w doskonalenie stosunków międzyludzkich. Trudno jednak zarazem nie stwierdzić, iż potrzebę nowej, wyższej jakości ich jakości stwarza ustrój, który za cel sobie stawia dobro człowieka, który człowieka uznaje za wartość najwyższą. Oznacza to musi dla każdego z nas określenie swej własnej osobowości, swego własnego „człowieczeństwa” poprzez stosunek do społeczeństwa jako zbiorowości ludzkiej i do innych ludzkich jednostek.

Tylko wspólnym wysiłkiem bowiem wszelkie istniejące i dające się w przyszłości wytworzyć dobra materialne, cały — jak czasem się mówi — „świat rzeczy” oddać możemy w służbę człowieka, a w tym procesie doskonaląc jego samego, zlikwidować groźbę jego alienacji, przeskoczyć — trawstując słowa Marksa — by produkty

nie zapanowały nad producentami.

Jeśli z tego punktu widzenia spojrzeć na rozwinięte społeczeństwo socjalistyczne, które go budowa jest naszym celem, słusznym jest je określić jako „wspólnotę na rzecz człowieka”. Podkreślamy w ten sposób tworzenie warunków dla rozwoju indywidualności każdego z członków tej wspólnoty, a jej bogactwo widzimy w niepowtarzalności każdej składającej się na nią jednostki ludzkiej. Zakłada to równocześnie niezbędną troskę każdej z tych jednostek o dobro kolektywne, w którym żyje, od najmniejszej komórki społecznej poczynając aż do narodu i ludzkości całej. Nie ma bowiem, nie może być prawdziwego, pełnego zaangażowania się kolektywu na rzecz jednostek bez ich poczucia wzajemnego współzależności, bez wyciągnięcia wszystkich konsekwencji z faktu naszych, nas wszystkich, wzajemnych obowiązków.

Ważne jest to wszystko co już robicie i co planujecie w przyszłości. Poprzez aktywną postawę wobec potrzebujących pomocy kształtując zarazem tych, którzy tej pomocy udzielać. Przyczyniacie się do wzbogacania potencjału ludzkich serc i umysłów na miarę, którą wyznacza nam socjalistyczna ideologia, na miarę prawdziwego człowieka.

W imieniu najwyższych władz naszego państwa życzę wam jak najgłębszej powódź w tej doniosłej pracy i niech każdy jej dzień niesie wam radość tworzenia niewymiernych wprawdzie, ale najbardziej niewątpliwych wartości. (PAP)

- G. Binaiisa prezydentem Ugandy
- J. Lule opuścił kraj

Stan dwuwładzy trwał 48 godzin

Stan dwuwładzy prezydenckiej w Ugandzie trwał zaledwie 48 godzin. W walce o stanowisko szefa państwa zwyciężył były prokurator generalny z okresu rządów Miltona Obote, dr Godfrey Binaiisa. Zapewnił on sobie poparcie Rady Konstytucyjnej, pełniącej tymczasowo rolę najwyższego organu ustawodawczego Ugandy, oraz Tanzanii, której wojska wzięły udział w rozgromieniu reżimu Idi Amina i mają pozostać w tym kraju do czasu jego całkowitej stabilizacji politycznej.

Zdymisjonowany prezydent, Jusufu Lule został odwieziony pod eskortą wojskową na lotnisko Entebbe, skąd — jak podano oficjalnie — udał się do Wielkiej Brytanii. PAP

„Koziołki”

LOSOWANIE I
28, 36, 39, 42, 49

LOSOWANIE II
2, 7, 31, 38, 45
Końcówka band. 37603

LOSOWANIE III
38, 44, 45, 46, 48

3 x 10
3, 10, 2

„Duży Lotek”

LOSOWANIE I
1, 8, 17, 39, 42, 43 (5)

LOSOWANIE II
4, 15, 23, 37, 40, 48
Końcówka band. 7646

Wiele udanych imprez dla gości z kraju i zagranicy

Dokończenie ze str. 1
PZPR „Trybuny Ludu”. W uroczystości wzięli udział zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukasiewicz.

Wyróżnionych nagrodami i gości, a wśród nich członków Rady Redakcyjnej „Trybuny Ludu” oraz przedstawicieli blisko 40 organów prasowych partii komunistycznych i robotniczych z wielu krajów powitał redaktor naczelny gazety — Józef Barecki.

Wyróżnienia nagród dokonał Jerzy Łukasiewicz, przekazując laureatom słowa uznania za ich twórczość, aktywny udział w urzeczywistnianiu programu PZPR, kreślącego przed całym narodem ambitne cele. Wyrażamy wam szacunek — powiedział — za rzetelną pracę, dorobek naukowy, za twórczość kulturalną, za inicjatywy służące całemu społeczeństwu za to, że wspieracie program partii swoją codzienną aktywnością. Życząc wyróżnionym dalszych sukcesów zawodowych i satysfakcji osobistej Jerzy Łukasiewicz wyraził przekonanie, że tegoroczni laureaci będą nadal swym przykładem przyciągać innych w nurt

obywatelskiego działania dla dobra kraju obchodzącego swój wielki jubileusz — 35-lecie Polski Ludowej.

*

W sobotę przybyła do Warszawy na święto „Trybuny Ludu” kilkudziesięcioosobowa grupa dziennikarzy zagranicznych reprezentujących prasę komunistyczną i robotniczą z wielu krajów przyjął zastępcę członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Jerzy Łukasiewicz. Znajomili on przedstawicieli bratnich organów partyjnych z osiągnięciami socjalistycznej Polski uzyskanymi w jej 35-lecie. Omówił też realizację programu VI i VII Zjazdu PZPR. Sekretarz KC PZPR poinformował gości „Trybuny Ludu” również o węzłowych problemach pracy ideologicznej partii, o naszym stanowisku wobec głównych zagadnień polityki międzynarodowej i o aktywności Polski na tym polu, podkreślając wagę jaką Polska przywiązuje do polityki odprężenia i rozbrojenia, do działań służących umacnianiu pokoju i współpracy między narodami. (PAP)

Wietnam dąży do pokojowego uregulowania stosunków z Chinami

Wiceminister spraw zagranicznych SRW, Dinh Nho Liem udzielił, ukazującemu się w NRD tygodnikowi „Horizont”, wywiadu, w którym przedstawił stanowisko swojego kraju wobec zbliżającej się kolejnej rundy rozmów z Chinami.

Wietnam wypowiada się zdecydowanie za pokojowym uregulowaniem stosunków między SRW i ChRL — stwierdził Dinh Nho Liem — oraz dąży do ustanowienia stałego pokoju i do stabilizacji w rejonach przygranicznych, do zapobieżenia niebezpieczeństwu wybuchu nowej wojny między oboma krajami. (PAP)

Dążąc do zdobycia kontroli nad Morzem Południowo-Chińskim, strona chińska usiłuje zmusić Wietnam do rezygnacji z jego suwerennych praw do Wysp Paracelskich i Spratly. Rozmowy wietnamsko-chińskie, mające na celu uregulowanie problemów między oboma krajami — podkreślił Dinh Nho Liem — nie mogą obejmo- wać zagadnień dotyczących krajów trzecich oraz stosunków jednej ze stron z krajami trzecimi. Stanowisko SRW jest w pełni zgodne z prawem międzynarodowym. (PAP)

Telefony donoszą

• Podczas kapieli w prywatnym stawie w Młodzikowicach w woj. poznańskim utonął 21-letni mężczyzna.

• Z jednego z mieszkań na III piętrze w Kaliszu wypadła przez okno przebywająca u córki, cierpiąca na zanki pamięci 84-letnia kobieta, która chciała wydostać się z zamkniętego pokoju. Odniosła ona tak ciężkie obrażenia, że zmarła po przewiezieniu do szpitala.

• W Łagiewnikach w woj. leszczyńskim stoczył się na zakręcie

drogi z nasypu samochód osobowy. 5 osób doznało ciężkich obrażeń. Uszkodzenia przy pojedynczym szacuje się na około 50 000 zł.

• Nieostrożna jazda kierowcy „Moskwicza” doprowadziła do wypadku w Przysiecle Starej w pobliżu Kościana. Stracił on panowanie nad kierownicą, na skutek czego pojazd jego uderzył w betonową ścianę wiaduktu. Fatal: 2 osoby ranne i straty w wysokości 20 000 zł.

• W Paczkowie w pobliżu Poznania uderzył w betonowy słup, a następnie przekosił kawałek „Fiat” 126p. Jadący tak nieostrożnie kierowca przebywał w szpitalu, a samochód został uszkodzony na około 80 000 zł. (b)

Kto widział ten wypadek

Prokurator Wojsk Lotniczych w Poznaniu, ul. Kościuszki 42, poszukuje osób, które odbywały jazdę pociągami w nocy 28 maja br. na trasie Krzyż — Poznań i wi-

dzieli wypadnięcie żołnierza WF z pociągu. Świadkowie tego zdarzenia proszeni są o skontaktowanie się osobiste lub telefoniczne z wymienioną Prokuraturą (nr tel. 519-21 albo 542-19). (na)

Zjazd Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego w Gdańsku

24 bm., pod hasłem „Jedność i współdziałanie dla pomocy Polsce” obradował w Gdańsku ogólnopolski zjazd działaczy i intelektualistów katolickich, zrzeszonych w Chrześcijańskim Stowarzyszeniu Społecznym. W obradach uczestniczyło około 600 osób z całego kraju oraz przedstawiciele chrześcijan z Niemiec, Republiki Federalnej, Związku Radzieckiego. W referatach i dyskusji podkreślano znaczenie dorobku myśli politycznej zrodzonej z przełomu lipcowego oraz 35-letniego dorobku społeczno-

gospodarczego, kulturalnego i naukowego PRL. Wspólny wysiłek wszystkich obywateli Polski stał się podstawą pomysłowego rozwoju kraju, jego bezpieczeństwa i pozycji w świecie.

Nawiązując do wizyty-pielgrzymki Jana Pawła II w Polsce, uczestnicy zjazdu podkreślili jej znaczenie dla pogłębienia jedności narodu, kształtowania się dobrych stosunków między państwem a Kościołem oraz rozwoju kontaktów między Polską a Watykanem. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże z opadami deszczu, miejscami burze.

Temperatura minimalna od 18 do 16 stopni, maksymalna od 26 do 26 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane (3-6 m/s) południowo-wschodnie.

Wczoraj o godzinie 17 w Poznaniu, Kaliszu, Koninie, Lesznie i Pile zanotowano temperaturę 28 stopni; ciśnienie 1001 hPa, opady 750,5 mm.

Dziśniejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”; POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz

Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,

Zygmunt Rola, Zbigniew Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41

Wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718, Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

L-1.

Znaczący udział gospodarki morskiej w rozwoju kraju

23 bm. odbyła się w Szczecinie centralna uroczystość tradycyjnych Dni Morza. W brzoście wielotysięcznej rzeszy ludzi morza obchodzone jest w roku jubileuszu 35-lecia PRL, co znalazło wyraz w wielu akcentach tegorocznych obchodów. Gospodarka morską jest jednym z istotnych czynników społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

W malowniczej scenerii na podnóżu Wałów Chrobrego, na tle pracujących dźwigów portowych i przepływających statków zgromadziły się wielotysięczne tłumy. Na trybunie honorowej obecni byli: członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Mieczysław Jagielski, członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Handlu, Przemysłu Lekkiego i Spożycia KC PZPR Zdzisław Kuroski, ministrowie: handlu zagranicznego i gospodarki morskiej — Jerzy Olszewski i przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych Franciszek Adamkiewicz, sekretarz CRZZ —

Mieczysław Grad, gospodarze województw nadmorskich, dowódca Marynarki Wojennej admirał Ludwik Janczyszyn. Zebranych powitał I sekretarz KW PZPR w Szczecinie — Janusz Brych. Następnie głos zabrał Mieczysław Jagielski.

Przekazał on wszystkim pracownikom polskiej gospodarki morskiej serdeczne pozdrowienia od I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR Edwarda Gierka i prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza.

Jubileusz 35-lecia PRL — stwierdził następnie wicepremier — kraj nasz wita dużymi osiągnięciami. W dorobku tym ważne miejsce zajmuje Szczecin i cała Ziemia Szczecińska. Jest to region szczególnie istotny dla naszej gospodarki morskiej, a zarazem prężny ośrodek przemysłu, rolnictwa i gospodarki żywnościowej, centrum nauki, kultury i szkolnictwa dla całego Pomorza Zachodniego, ważny i liczący się w turystyce krajowej i zagranicznej obszar kraju.

Dziękując pracownikom gospodarki morskiej za dobrą pracę i ofiarność, rzetelne wykonywanie obowiązków wicepremier podkreślił duży udział ludzi morza w dziele budowy Polski silnej i zasobnej.

Ważnym akcentem uroczystości było wręczenie Sztandaru Prezesa Rady Ministrów i CRZZ, założce Zarządu Portu Gdańsk za zajęcie pierwszego miejsca we współzawodnictwie w roku 1978.

Bezpośrednio po manifestacji, pod Wałami Chrobrego przedstawione zostało wielkie widowiskowe plenerowe pod nazwą „Tutaj, teraz i zawsze”.

W sobotę w godzinach przedpołudniowych na spotkaniu, które odbyło się w sali teatralnej nowego Domu Kultury Stoczniewca, około 100 najbardziej zasłużonych pracowników gospodarki morskiej udokonywanych zostało nadanymi im przez Radę Państwa odznaczeniami państwowymi.

PAP

PLASTYKA

Ostatnie dyplomy z pracowni T. Brzozowskiego

W Galerii Nowej pokaz malarstwa dyplomantów poznańskiej PWSSP z pracowni profesora Tadeusza Brzozowskiego. Ostatnich już dyplomów tej pracowni. Ich następcy nie będą już bowiem mogli chwalić się przed kolegami, że robili dyplom u samego Brzozowskiego. Pożegnaliśmy w Poznaniu znakomitego artystę i pedagoga, który zdecydował się objąć pracownię malarstwa w krakowskiej Akademii.

Trzy dyplomy, trzy różne wersje malarstwa. Brzozowski jako pedagog nie stara się nikogo nagiąć do własnej koncepcji malarstwa. Pozwala młodemu już na starcie obrać własną drogę. Do niczego nie zmusza. Studentów traktuje jak młodszych kolegów. Oferuje im przyjaźń, koleżeństwo, wyrozumienie. Wierzy w młodych. W ich talent, pasję, chęć pracy nad sobą, artystyczną uczciwość.

Malarstwo Małgorzaty Kendzior to pielęgnowanie własnego lirycznego ogródka. Miejsca poetyckiego zaaranżowanego coś dla niej znaczącymi sprzętami, przedmiotami, obrazami. Więcej tu może jest tej aranżacji niż malarstwa. Ale jest w tym wszystkim jakś własny klimat i nastrój uczuciowy. Portrety tragicznych, opuszczonych, pokrzywdzonych lalek. Ma-

larskie kolaże zaaranżowane prawdziwymi tuiami, sukniemi, cytatami z konkretnych rzeczywistości martwych przedmiotów. Jest w tej sztuce coś bardzo osobistego, coś z publicznej wypowiedzi własnych marzeń i sentymentów. Nie ze wszystkim kojarzy się to z pokazem prac dyplomowych. A więc z demonstracją myślenia, warsztatu, rzemiosła.

Obrazy Andrzeja Karpińskiego to sztuka z pogranicza dzisiejszego realizmu fotograficznego i wczorajszego malarstwa nowej rzeczywistości w stylu Otto Dix'a. Ota czająca nas rzeczywistość opłyczała wystrzona i zdeformowana. Pokazana wprost, ale z gruntu ekspresjonistyczna. Na ile własna jest ta wizja plastyczna światła? Tego, niestety, nie wiem. Nie podejrzewam młodego malarza o mistyfikację. Ale nie jestem tego pewien.

Prace malarzki Pawła Chałwińskiego. Realizm fotograficzny. Próba uchwylenia życia na gorąco. Przeniesienie go na płótno z reporterskiej fotografii, z całą jej szlachetnością i dwuznacznością. Dobry warsztat malarzki i rzemiosła. Brak tym obrazom tylko siły uogólnienia i metafory. Z obrazów tych w sensie myślowym niewiele jednak wynika.

OLGIERD BŁĄŻEWICZ

Dar z Polski dla UNICEF

23 bm., w siedzibie OK FJN w Warszawie, odbyło się przekazanie daru od Polskiego Komitetu Obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka dla ONZ-owskiego Funduszu Pomocy Dzieciom (UNICEF). Uroczystość miała miejsce w związku z pobytom w naszym kraju dyrektora generalnego UNICEF — Henry'ego R. Labouisse'a i jego małżonki Ewy — córki naszej wielkiej rodaczki Marii Skłodowskiej-Curie oraz dyrektora europejskiego biura UNICEF — Gordona Cartera z małżonką.

Przekazując dar, którym jest odlana w brązie, niewielka rzeźba pod nazwą „Dziecko” dłuta Zofii Wolskiej, wiceprzewodniczący OK FJN, wiceprzewodniczący Polskiego Komitetu Obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka — Wit Drajcich przypomniał liczne inicjatywy i konkretne działania podjęte w 1979 r. z myślą o naszym najmłodszym pokoleniu. (PAP)

Międzynarodowe forum sił pokoju

W stolicy Austrii zakończyło się międzynarodowe forum sił pokojowych z udziałem czołowych działaczy partii politycznych, organizacji międzynarodowych i krajowych oraz masowych ruchów społecznych wielu państw.

Ogłoszony po obradach komunikat podkreśla wielkie znaczenie dla sprawy pokoju i międzynarodowego bezpieczeństwa wyników wiedeńskiego spotkania Leonida Breżniewa z Jimmy Carterem i podpisania układu SALT II. (PAP)

Zakładowe fundusze

Ból głowy od nadmiaru?

Jak wykorzystywane są w fabrykach, przedsiębiorstwach i instytucjach województwa poznańskiego zakładowe fundusze — socjalny, mieszkaniowy i fundusz nagród? Zdawać by się mogło, że stawianie tego pytania nie jest celowe. Pótnie panuje przekonanie, że wykorzystuje się je w całości. A jednak postawienie pytania jest — okazuje się — celowe. Taki wniosek wynika z materiału zebranego z inicjatywy Wojewódzkiego Komitetu Kontroli Społecznej.

Sprawę wydatkowania funduszy analizowano w 23 zakładach. Spośród nich tylko 10 wykorzystowało w ubiegłym roku w całości fundusz socjalny. Czyżby więc — wbrew potocznemu mniemaniu — były kłopoty z nadmiarem? Taki wniosek byłby fałszywy. W każdym z przedsiębiorstw, w których nie rozdysponowano funduszu socjalnego byli pracownicy, którzy chcieliby wyjechać na wakacje, wysłać dzieci na kolonie, skrócić zaległości z zorganizowanego wypoczynku świątecznego, lecz ich potrzeb nie zaspokojono. W rozmowie natomiast na pierwszy plan wysuwano trudności, które uniemożliwiły wydatkowanie sum w całości.

W 15 przedsiębiorstwach motywowano niewykorzystanie kwot przeznaczonych na wypoczynek załóg niemożliwością uzyskania skierowań FWP lub brakiem własnej bazy. Zdawać by się mogło, że jest to usprawiedliwienie, któremu nie zarzucić nie można. Ale jednocześnie w materiałach Wojewódzkiego Komitetu Kontroli Społecznej podkreślono, iż przedsiębiorstwa, instytucje i fabryki w małym stopniu wykorzystują możliwości, jakie daje zorganizowany przez Wydział Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, WRZZ oraz „Głos Wielkopolski”, funkcjonujący od ubiegłego roku „Bank Informacji”. Istotnie — służby pracownicze bardzo rzadko korzystają z tej możliwości zapewnienia wczasów za

łogom. A przecież „Bank” umożliwia również dokonywanie wymiany stałych ośrodków wypoczynkowych, co niewątpliwie przyczynić się może do pełnego wykorzystania funduszu socjalnego oraz wzrostu liczby pracowników otrzymujących skierowania na wczasy.

Tak więc brak własnej bazy nie może być decydującą przyczyną, dla której kwoty przeznaczone na wczasy pracownicy nie są spożytkowane. Brak jej nie może także uniemożliwiać wypoczynku sobotnio-niedzielnego — a tym właśnie uzasadniano w wielu zakładach zaniechania w tym zakresie i powstające „oszczędności” w funduszu socjalnym. A przecież można skorzystać z ośrodka innego przedsiębiorstwa. Jeśli w wielu są wolne miejsca, to z pewnością są one również w soboty i niedziele. Można również organizować jednodniowe wyprawy do lasu czy nad wodę. Wydaje się zresztą, że sprawa zapewnienia załogom zorganizowanego wypoczynku w dni wolne od pracy wymaga przemyślenia. Dalekie wyprawy — ze względu na limity benzyny, o czym w wielu przedsiębiorstwach mówiono — istotnie muszą być ograniczone. Ale czy nie można pomyśleć o czymś w rodzaju sobotnio-niedzielnego wczasu w mieście? Są przecież w miastach parki i tereny rekreacyjne, można tam organizować ciekawe imprezy, zabawy, festyny. Wymagałoby to jednak współpracy kilku zakładów.

Materiał zebrany przez Wojewódzki Komitet Kontroli Społecznej ujawnił też nieprawidłowości w organizowaniu kolonii i obozów dla dzieci. Wynikają stąd dysproporcje w wykorzystaniu pieniędzy przeznaczonych na ten cel. Wyciągnię z tego zapewne wnioski przedsiębiorstwa, w których działalność ta prowadzona jest niedostatecznie. Inna grupa zakładów powinna — zdaniem WKKS — skorygować swoją politykę w zakresie dysponowania środkami na pracownicze ogródki działkowe.

Skuteczniejszego działania wymaga także sprawa dysponowania zakładowym funduszem mieszkaniowym, który w roku ubiegłym wykorzystano jedynie w 55 procentach. Kwoty, które wydawkowano, to przede wszystkim pożyczki na remont mieszkań, na pomoce dla pracowników budujących domki jednorodzinne, na wkłady do spółdzielni mieszkaniowej oraz wykup mieszkań spółdzielczych. Ogółem z tej formy pomocy skorzystały w kontrolowanych przedsiębiorstwach 2092 osoby. Istnieją jednak przeszkody formalne, utrudniające pełne wydatkowanie nie funduszu mieszkaniowego. Postuluje się więc podniesienie górnej granicy dochodów, która umożliwia umorzenia pożyczki (z 1400 do 1600 złotych dla ogółu pracowników, a dla osób samotnie wychowujących dzieci i ciężko uszkodzonych inwalidów do 2000 złotych) a także zmianę kryteriów udzielania pożyczek na remonty — obecnie można otrzymać taką pożyczkę raz na 5 lat, a wysokość jej nie może przekroczyć 15000 złotych. Wnioski w tej sprawie poznańska WRZZ przesłała do Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Jakie zaś wnioski płyną z podziału funduszu nagród? Na ogół dysponuje się nimi prawidłowo, zgodnie z przyjętymi i zatwierdzonymi przez KSR-y regulaminami. Jednak pewna część pracowników czuje się pokrzywdzona przy podziale i odwołuje się do instancji wyższych. W 45 procentach przyznają one słuszność osobom skarżącym się, co świadczy o zbyt małej jeszcze wnikliwości przy podejmowaniu decyzji w zakładach.

Reasumując — można z całą pewnością stwierdzić, że nie ma „kłopotów z nadmiarem”. Najważniejsza jest — umiejętność gospodarowania zakładowymi funduszami przeznaczonymi na poprawę warunków socjalno-bytowych załóg.

ZOFIA SZPROKOFF

Prezydent USA przybył do Japonii

Prezydent USA, Jimmy Carter przybył w niedzielę do Japonii z 4-dniową oficjalną wizytą. Na lotnisku w Tokio nie składał żadnych deklaracji. W pobliżu lotniska skupiła się grupa około 2500 demonstrantów skandujących hasła wymierzone przeciwko szefowi państwa USA. Port lotniczy był otoczony silnym kordonem policji. Gwałtownych incydentów nie zaobserwowano.

J. Carter po zakończeniu oficjalnych rozmów weźmie udział w konferencji na szczycie najbardziej uprzemysłowionych państw kapitalistycznych, a następnie złoży wizytę w bazach amerykańskich w Korei Południowej. (PAP)

Zakończenie roku akademickiego w WSNS

Dyplomy dla 166 absolwentów

23 bm. nastąpiło zakończenie roku akademickiego 1978/79 w Wyższej Szkole Nauk Społecznych przy KC PZPR. 119 słuchaczy, którzy przez trzy lata zdobywali teoretyczną i praktyczną wiedzę na kierunkach polityczno-socjologicznym i społeczno-ekonomicznym, otrzymało dyplomy ukończenia studiów.

Jednocześnie wręczono dyplomy 47 osobom, które ukończyły stacjonarne podyplomowe studium nauk politycznych. Jest to najnowsza forma doskonalenia wiedzy działaczy

partijnych szczebla wojewódzkiego, wprowadzona w WSNS w lutym br., która będzie kontynuowana w przyszłości.

Obecny na uroczystości sekretarz KC PZPR Andrzej Werblan przekazał absolwentom gratulacje i życzenia od I sekretarza KC Edwarda Gierka. Podkreślił, że kierownictwo PZPR wysoko ocenia działalność WSNS, uczelni kształcącej wysoko kwalifikowaną kadrę na potrzeby partii; placówki stale umacniającej swą pozycję w życiu naukowym kraju. (PAP)

wie, ze względu na warunki glebowe jest predestynowane do tworzenia specjalnych rejonów uprawy ziemniaka.

Stąły postęp w modernizacji zakładu ułatwia pracę, czyni ją bezpieczniejszą, przyspiesza wzrost produkcji. W ciągu ostatnich kilku lat załoga przedsiębiorstwa dwukrotnie otrzymała na własność sztandar przechodni Ministra Przemysłu Spożywczego i Skupu oraz Związku Zawodowego. Przyczyna no też zakładowy Odnakę „Za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego”. Daje to załozę miano najlepszej w branży. Znajduje potwierdzenie i w fakcie, że Luboń stał się swego rodzaju kuznią kadr dla całego przemysłu ziemniaczanego w Polsce.

Szkółą zakładową, hotel robotniczy, stołówka, własna przychodnia lekarska, przedszkole, ośrodek wypoczynkowy wielu pracowników z zakładem, który ma dobre perspektywy na przyszłość. Spożywczych i technicznych wyrobów z ziemniaka nie może zastąpić.

ZOFIA DOHNKE

Uwaga Czytelnicy!

Mały „Fiat” za 10 zł!

16 „Fiatów” 126p oraz bony premiowe PKO do wygrania w Wielkiej Loterii Fantowej

„Święto Prasy 79”



Losy można nabywać w kioskach „Ruchu” na terenie województw: kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego i poznańskiego. Cena jednego losu — tylko 10 zł!

Trzy ćwierćwiecza lubońskiej „Krochmalni”

Nowe wartości starych tradycji

Robotniczy Luboń przeżywa w tym roku 75-lecie Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Ziemniaczanego, które w ciągu swego istnienia stało się decydującym czynnikiem miastotwórczym i wywarło piętno na historii, rozwój i kształtowanie się życia w tym mieście.

Przedsiębiorstwo to zajmuje czołową pozycję w polskim przemyśle ziemniaczanym. Tu przerabia się około 20 procent ziemniaków na mączkę, dekstrynę, kleje, syrop. Ich wyroby są niezbędne dla przemysłu włókienniczego, hutniczego, odlewniczego, papierniczego, farmaceutycznego, spożywczego i dla wielu rzemiosł. Lubońskie drożdże produkowane z melasy, otrzymywanej z cukrowni, łagodzi potrzeby piekarnictwa i przemysłu fermentacyjnego 8 województw.

Dzisiejsza załoga WPPZ jest spadkobierczynią kilku pokoleń pracowitych, aktywnych i patriotycznych robotników lubońskiej „Krochmalni”, która 75 lat temu dała pierwsze tony mączki ziemniaczanej i drożdży. Z rodziny Tyłków już czwarte pokolenie związało się z tym zakładem, w rodzinach Michalaków, Siebertów, Szajków — pracuje trzecie pokolenie. Znają oni zastój gospodarczy w latach międzywojennych, obniżanie zarobków, masowe zwolnienia. Wywoływało to wśród mas robotniczych wzburzenie i demonstracje, w wyniku czego zakłady otrzymały miano „czerwonych”. Na sześć komórek KPP, które istniały na terenie Lubonia w tamtych latach, pięć skupiało się w zakładach ziemniaczanych. I dzisiaj co trzeci pracownik prawie tysięcznej załogi

należy do PZPR; wielu z 35-letnim stażem partyjnym. Wśród nich wieloletni dyrektor zakładu — Edward Kudychi.

Zaangażowanie i ofiarność pracujących tu ludzi leżą u podstaw powojennych osiągnięć przedsiębiorstwa. Jedynie w kraju (spośród 12 istniejących) produkuje ono 15000 ton różnych rodzajów dekstryn a ostatnio rozpoczęło produkcję antyimportową nowego typu na potrzeby papiernictwa. Aby zapewnić surowiec do przerobu WPPZ dysponują własnym aparatem skupu w województwach: kaliskim, konińskim, poznańskim i siedleckim. Mimo dobrej współpracy z PKP i PKS bazy produkcyjne ziemniaka powinny się przybliżyć. Przede wszystkim Konińskie, na terenie którego znajduje się drugi zakład WPPZ w Sta-

CZERWIEC
25
Poniedziałek

Lucji,
Wilhelma

Słonec: 4.31—21.19

TEATRY

Nieczynne

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30 „No i co doktoru” (amer. b.o.), g. 15, 17.30, 20 „Bitwa o Midway” (amer. 12 l.).

APOLLO — g. 15, 17.30, 20 „Wier-na żona” (fr. 18 l.).

BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Dubler” (fr. 12 l.).

GONG — g. 10, 16, 18 „Ring” (weg. 15 l.), g. 20 „Szczęśliwego Nowego Roku” (fr. 18 l.).

GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Diabli mnie biorą” (fr. 15 l.).

JAGIELLONKA — g. 12 „Godzila kontra Gigan” (jap. 12 l.).

KSMOS — g. 17.30, 20 „Cztery muszkieterowie” (panam. 12 l.).

MALTA — g. 16, 18, 20 „Ostatni film o Legii Cudzoziemskiej” (amer. 15 l.).

MINIATURKA — g. 15.30 „Skrzyd-ko czy nóżka” (fr. b.o.), g. 17.30, 19.30 „Śmiertelny pościg” (fr. 15 l.).

OSIEDLE — g. 16 „Wódz Indian, Tecumseh” (NRD b.o.), g. 19 „Człowiek klanu” (amer. 18 l.).

PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Mechanika national” (meks. 18 l.).

RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Panowie dbajcie o żony” (fr. b.o.).

RUSAŁKA (Swarzędz) — 16, 18, 20 „Gwiazdy we włosach, lzy w oczach” (bułg. 15 l.).

SŁONEC — g. 15.30, 17.30 „Weronika” (rum. b.o.), g. 20 „Czy Lucy-na to dziewczyna” (pol. arch. 12 l.).

TECZA — g. 16, 17.45 „Winnetou” cz. III (jug. b.o.), g. 19.30 s. zamk. DKF „Hipolit”.

WZKASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14 „Cztery pancerni i pies” (pol. b.o.), g. 16, 18.30 „Powrót człowieka zwanego koniem” (amer. 15 l.).

WILDA — g. 15, 17.30, 20 „Szczę-ki II” (amer. 15 l.).

WRZOS (Mosina) — g. 15, 17 „Co-largol zdobywa kosmosu” (pol. b.o.), g. 19 „Trzy kobiety” (amer. 18 l.).

Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Krawcowa od g. 9 do zmroku.

DYŻURY

SZPITALA: interna, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Wal-ki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmonskiego 20. Wypadki ulic-ne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999; nagłe zachorowania w domu — tel. 55-00-66.

Podstacje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 16, tel. 722-24; ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Uro-ry 18, tel. 20-54-31, Kościuszki 103, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wiankowa, tel. 544-44 i 137-309; Luboń, pl. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-309.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, al. Marcinkowskiego 21 — czynny po-dziennie g. 7-22, tel. 999 — udzie-la informacje, porad lekarskich i prawniczych, przyjmuje skargi i interwencje.

Telefon Zaufania — 998, porady prawne tel. 522-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 15.30-7.30, dni świąteczne — całą dobę.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Kórnicka 24, Dzierżńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska, Sta-rotecka 1, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni paw. 141, al. Marcinkow-skiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia: 9.05 Lato z Radiem; 11.25 „Pamięt-nik z trzech mórz i jednego oceanu” — fragm. pow.; 11.35 Lato z Radiem; 11.40 Tło Radio Kierow-ców; 12.25 Muzyka polskich me-lodii; 13.01 Rytm młodych; 13.20 Przypomnienia zespołu „Jazz Car-riers”; 13.40 Kącik melomana; 14 Studio „Gama” — wyd. festiwa-łowe (ok. g. 14.05 Inf. dla kierow-ców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” d.c.; 15.05 Kores-pondencja z zagranicą; 15.10 Stu-dio „Gama” z ad. (ok. g. 15.45 Inf. dla kierowców); 16 Tło Jedynka; 17.10 Radiokurier; 18 Nie tylko dla kierowców; 18.35 Kone. żywczeń; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Przed XIII Festiwałem Kapeli i Śpiewaków w Kazimierzu; 20.05 Śladem naszych interwencji; 20.10 Wakacje z muzyką operową; 20.35 Melodie lat 70-tych; 21.30 XVII Festiwal Piosenki Polskiej „Opole 79” — Przebieg 35-lecia cz. I; 22.40 Koncert na instrumenty; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muzyczny.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 21.10.

Uwaga: od g. 7-14 przerwa konserwac. nadajnika 68.18 MHz

PROGRAM II: 8 Utwory Fr. Lisz-ta; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.20 My 79 — aud. SM; 9.40 Tło Radio Mo-skwa; 10 „Z myślą o niepodleg-” — fragm. Książki; 10.30 Zespół „La Romandor”; 11 Wakacje melo-mana; 11.35 Postęp, dom, nowo-cześnieść — porady praktyczne dla kobiet; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Wakacje melomana; 12.55 Gra Ork. PRITV „Studio-SI”; 13 Dobrze, ale mało; 13.10 K. Pie-trowski: Symfonia D-dur; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Kone. Chóru Chłop. i Męskiego Państw. Filhar-monii w Poznaniu; 14.10 Więcej,

Gdy zakłady wolą płacić kary niż oszczędzać wodę

Perturbacje z zaopatrze-niem miasta w wodę sprawiły, że jej oszczędzanie i racjonalne nią gospodarowanie stały się dla wszystkich pozna-niaków nakazem chwili. Sytua-cja jest tak trudna, że Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji musia-ło wprowadzić ograniczenia w używaniu wody na cele nie związane bezpośrednio z zaopa-trzeniem ludności. Niektórym zakładom przemysłowym przy-sporzyło to trudności. Byłyby one jednak mniejsze, gdyby po-szukano tam sposobów na „wod-ne” oszczędności.

Tak jest na przykład i to od-lat, w Poznańskiej Fabryce Ło-żysk Tocznych. Przy procesach technologicznych zużywa się tam tylko niezbędnych ilości wody, korzysta się również, je-śli to możliwe, z własnego uje-cia wody. Co prawda studnia jest teraz z przyczyn technicz-nych nieczynna, jednakże już niebawem przystąpi się do wy-konania drugiego otwórtu do tej samej żyły wody. Pozwoli to niemal na całkowite zaspoko-ienie zakładowych potrzeb na wodę chłodniczą.

Dobry przykład daje też Zakład Transportu i Spedycji Przemysłu Mięsnego. Chociaż ma przyłącze wo-dy miejskiej, to właściwie jej nie używa. Zapotrzebowanie na wodę zaspokajane jest tam z własnego ujęcia, uzbrojonego w małą stację jej uzdatniania. Miejskie zasoby wykorzystywane są tylko w przy-padku awarii w innych zakładach bywa zasympa odwrótnie. Ponad-to przedsiębiorstwo to dzieli się własną wodą z dwoma sąsiednimi zakładami. I one nie muszą więc korzystać z wodociągu komunal-ego.

Na pochwałę zasługuje rów-nież Okręgowe Przedsiębior-stwo Przemysłu Mięsnego. Choć użytkownika w pełni u-zdatnionej wody miejskiej u-

niknąć się tam nie da (nie po-zwalają na to surowe wymo-gi sanitarne) to woda na cele chłodnicze czerpana jest z miej-scowego ujęcia. Pomyślano też o innych możliwościach oszczę-dzania. Otwieranie kranów u-mywalkę przyciskiem nożnym sprawia, że nie trzeba się oba-wiać bezproduktywnego wycie-kania wody z niezakreślonego, chociażby przez roztargnienie, kurka.

Inny sposób na wodne kłopoty wymyślono w Poznańskiej Fabry-ce Maszyn Żywnych. Dwa zbiorni-ki retencyjne, napelniane w nocy, pozwalają na niezależenie się w dużym stopniu od miejskich do-staw wody w okresach największe-go na nią zapotrzebowania. Zawar-tość zbiorników może bowiem za-spościć połowę zakładowych po-trzeb. Aż dziw, że inne zakłady bronią się przed wprowadzeniem takiego rozwiązania.

Przedstawione przykłady o-szczędnego użytkowania wody są, niestety, właściwie wyjąt-kami. Wystarczy powiedzieć, że na 23 zakłady mające wła-sne ujęcia wody tylko dwa do-brze z nich korzystają. Nie zaw-sze na czas przeprowadzane są remonty studni czerpiących wo-dę. Nie dość szybko usuwane są też nieszczelności w wewnętrznych instalacjach wodocią-gowych. Paradoksem jest, że zakładom bardziej opłaca się płacić kar (dość przecież wy-sokich) za przekraczanie limi-tów używania wody niż wyko-rzystanie możliwości jej oszczę-dzania.

Zaopatrzenie miasta w dosta-teczne ilości wody przysparza tak wiele kłopotów, że nie moż-na lekceważyć żadnej formy jej oszczędzania. Nie wszyscy — niestety — to rozumieją. Mó-wią o tym analizy przeprowa-dzane przez WPWiK. Sprawom tym więcej uwagi powinny prze-to poświęcić władze miejskie. (jab)

SYGNAŁY i odpowiedzi

● Niedobrze wyglądają trawni-ki przy ul. Słowackiej. Trawi-żółta, niekoszona i zachwaszczona. Również klomby z różami i traw-niki, zarosnięte są chwastami przy ul. Koszńskiego i na naroż-niku Sikorskiego — Dzierżńskiego — sygnalizują mieszkańcy.

Sygnały te przekazał miasto Poznańskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, które zająmie się zaniechany klombami i trawnikami. (130, 139, 1661).

● Mieszkaniec domu przy ul. Przemysłowej 57 chciałby się do-wiedzieć, czy zdewastowany bu-dynek w którym mieszka, będzie remontowany, czy też — tak jak

Jeszcze dwa lata potrwą bu-dowa domów na Osiedlu Mi-kołaja Kopernika, przeznaczonym dla około 15 000 ludzi (obecnie mieszka ponad 10 000). W tym roku przybędzie tam 600 mieszkań wszystkie w 11-kondygnacyjnych budynkach.

W przeciwieństwie do Rataj i Winogrod, na Osiedlu Koper-nika wszystkie domy są rów-nej wysokości. Różnią się tyl-ko kształtem brył i elewacjami.

Po zakończeniu budowy domów i obiektów towarzyszących Osie-dle Kopernika — zaprojektowane przez poznański „Inwestprojekt” — będzie jednym z ładniejszych w Poznaniu przede wszystkim dzięki rozwiązaniu urbanistyczne-mu. Twórcy tego osiedla monoto-nie jednakowo wysoki domów „rozładniali” bowiem układem przestrzennym oraz oryginalną me-lą architekturą. Obecnie się ją tworzy, a to co już zostało zro-bione potwierdza, że zarówno pro-jektanci jak i gospodarz Koperni-ka — Spółdzielnia Mieszkaniowa „Grunwald” wykazali pomysło-

lepiej, nowoczesniej; 14.25 Muz. Mozart; 15.20 Radioferie; 16 No-wości Radiowego Studia; 16.10 Krakowski migawki muzyczne; 16.40 „Czekając na przypływ” — opow.; 17 Z dziejów jazzu pol-skiego; 17.20 Książki z zapomnia-nej półki — W. Cholewicki; 17.30 Słowa utrwalał... rzecz-o Julianie Krzyżanowskim; 18 Polacy laureatami Międzyn. Konkursów Muzycznych; 18.25 Ple-biscyt Studia „Gama”; 18.40 Ra-dio spotkania; 19 Nagrań Artura Rubinstein; 20 Saldo Panie Dyrektorko; 20.20 Kontrapunkt; 21.40 Motety okolicznościowe XV wieku; 22 Słownik literacki — J. Lechoni; 23.35 Co słyszał w świe-cie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7-14 Przerwa

kiedyś powiadomiono lokatorów — rozebrany.

Urząd Miejski (Ekspozytura — Wilda, Wydział Gospodarki Ko-munalnej i Spraw Lokalowych p. Frackowiak) poinformowała nas że budynek ten przeznaczony jest do rozbioru i to jeszcze w tym roku. Nie będzie więc remonto-wany. (1660)

● Pasażerowie tramwajów, za-mieszkujący na osiedlu Bonin, bar-dzo dotkliwie odczuwają zlikwid-o-wanie przystanku na skrzyżowa-niu ul. Wołyńskiej i Szydłowskiej. Co spowodowało te decyzje — za-pytuje dr Tadeusz R.

Likwidacji przystanku zażądał wykonawca robót przy budowa-nym tam obecnie nowym torowi-sku, ze względów bezpieczeństwa — wyjaśnia dyrektor WPK (inż. Antowski). — Gdy tylko pozwoli-na to sytuacja, przystanek zosta-nie przywrócony. (1824)

Na Osiedlu im. Mikołaja Kopernika

Pomysłowość przeciw szablonom

wość w przeciwdziałaniu jedno-stajności betonowych domów. I tak tradycyjne elementy zdobnic-ze zastępuje się ładniejszymi, bar-dziej kolorowymi. Urządzenia stu-żące dzieciom do zabaw są zaś roz-prószone po całym osiedlu.

Osiedle, zwiastująca od strony ul. Jawornickiej, pięknieje z dnia na dzień, jednakże jego mieszkańcy mają jeszcze wiele powodów do narzekania. Nadal bowiem brakuje obiektów to-warzyszących budownictwu mieszkaniowemu. Jeden nie-wielki pawilon handlowy o po-wierzchni 140 metrów kwadra-towych, kilka sklepów w po-mieszczeniach zastępczych oraz tyłek kiosków, głównie z warzy-wami i owocami, nie zaspoka-ja potrzeb stale wzrastającej liczby mieszkańców.

konserwac.; nadajnika; 14 Lato w Filharmonii; 15.05 Wakacje z swin-giem; 15.40 Piosenki, wspomnienia; 16 Report. pt., „Gotowość”; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 79-ty; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Odkurzone przeboje; 18.10 Po-litika dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 „Złota strzała” — pow.; 19.35 „Don Kichot” — opera; 19.50 „Jedna noc” — odc. pow.; 20 60 minut na godzinę; 21 Galeria starych mistrzów... interpretacji; 22.05 Gwiazda siedmiu wieców — B. Jeal; 22.15 Trzy kwadran-sy jazzu; 23 Poezja różnych na-ródów; 23.05 Między dniem a snem.

Wiadomości: 6.15, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 7-14 Przerwa konserwacyjna nadajnika; 14 Tech-nikum rolnicze; 14.15 Tło Studio Stereo (ogólnop.); 14.45 Laureaci

Nagrania „Szpaków” dla „Tonpressu”

29 koncertów w wielu miej-scowościach Wielkopolski, a także w Inowrocławiu Koszali nie i Łodzi dał w minionym se-zonie artystycznym gnieźnień-ski Chór Chłopców „Szpaki” pod dyrykcją Wiesława Kisera. Między innymi zespół zapre-zentował w kilkunastu gmin-nych ośrodkach kultury pro-gram zatytułowany „Muzyka chóralna 35-lecia PRL”, złożo-ny z utworów T. Bairda, J. Irenza, K. Serockiego, T. Sze-ligowskiego, S. Wiechowicza.

„Szpaki” nagrały też pocztówkę dźwiękową dla wytwór-ni płytowej „Tonpress”. W dziesiątym sezonie działalności artystycznej zespół wyróżniony został odznaką „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Po-znańskiego”. (wig)

Ciężarówki „Volvo” i „Skody” powiększyły tabor PKS

Wszystko wskazuje, że po zimowych perturbacjach za-dysza transportu mija. Także poznańskiego. Kolej ustabili-zowała ilość przewożonych towarów na zbliżonej do maksy-malnych możliwości, ciężarówki PKS wspomagają PKP na wielu trasach, odciążając je zwłaszcza od ładunków wymaga-jących pilnego przetransportowania.

W Oddziale II Towarowo-Spedycyjnym PKS mają być pierwszym miesiącem bieżącego roku, kiedy z nadwyżką zrea-lizowano zadania przewozowe. 6 mln zł ponadplanowo wy-konanych usług i 170 000 ton ładunków więcej były zapowie-dzia systematycznego odrabiania zaległości. I rzeczywiście. Czerwcowe wyniki każą przypuszczać, że spora część zaległo-sci będzie nadrobiona, a pozostałe zmniejszane będą w na-stępnych miesiącach, których plany zostały odpowiednio sko-rygowane „w górę”.

Uczyniono tak mimo urlopów, które zawsze powodują perturba-cje kadrowe. Na ten czas jednak wykorzystane zostaną wszystkie rezerwy organizacyjne, by możliwie płynnie — bez „siodła” — wy-konywać zlecenia klientów.

Te zaś wymagają dużej rytmiki wykonania codziennych za-dań. Przede wszystkim w tradycyjnych przewozach drobni-cy, ale i wiele ładunków ciężkich, ponadwymiarowych czeka na transport. Zimą i do początku maja był on wstrzymany na większości szlaków z powodu ich złego stanu. Doszły też no-we, trudne przedsięwzięcia, jak choćby udział w budowie wielkiej elektrowni pod Opolem, gdzie poznańska „dwójka” wykonuje znaczną część przewozów budulca i urządzeń.

Z otwartymi rękoma przyjęto więc „zastrzyk” taboru, któ-ry ostatnio wydatnie zwiększył możliwości przewozowe od-działu. Daleko jeszcze wprawdzie do zaspokojenia wszystkich potrzeb, ale nowe wozy — przekazane z Przedsiębiorstwa Międzynarodowych Przewozów Samochodowych w Warsza-wie bardzo się przydały. Są to ciężarówki „Volvo”, naczepy 20-tonowe do „Jelcza” i „Skody”. Jak poinformował dyrek-tor oddziału — Tadeusz Szewczyk, stwarza to możliwości podwożenia już w roku bieżącym wielkości przewozów za gra-nicę i do kraju. (bop)

pawilonów umożliwi spółdzielni „Grunwald” otwarcie w każdym z nich po jednej placówce przeszkol-nej. Są one niezwykle potrzebne, gdyż dotychczas na tym osiedlu jest tylko jedno przeszkole zmon-towane z elementów drewnopo-chodnych.

Osiedle Kopernika pod względem opóźnień w budo-wie obiektów towarzyszących nie jest w Poznaniu wyjąt-kiem. Spółdzielnie mieszkaniowe obiekty te zastępują pla-cówkami tymczasowymi. Ma to również ujemne następ-stwa. Nieprzystąpienie w ter-minie do realizacji planowa-nych przecież obiektów na przykład na Osiedlu Koper-nika spowoduje, że już po zamie-szkaniu/wszystkich domów bę-dzie ono nadal placem budo-woy. Budowlani nie zlikwidują więc swoich magazynów, pla-ców składowych itp. Z kolei z tego powodu nie będzie można zagospodarować całego osie-dla (an)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9 — Teleferie — „Przystań” (kol.) oraz film TP „Cztery pancerni i pies”, odc. 6 pt. „Most”; 16 — Obiektowy; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — „Es-trada Folkloru” (kol.); 17.05 — „Dzień dobry, w kręgu rodzi-ny”; 17.35 — „Droga na zachód” — p.a. film fab.; 19 — Dobranoc (kol.); 19.10 — Siódemka; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — Teatr Telewizji; F. Zabłocki „Fircyk w zalotach” (kol.); 21.30 — „Kartki z 35-lecia” (kol.); 21.50 — Dziennik (kol.); 22.05 — „Euge-niusz Kwiatkowski” — film dok. (kol.).

PROGRAM II: 16.30 — „Nowo-cześnieść w domu i zagrodzie”; 17 — SPOTKAJMY SIĘ RAZ JESZ-CZE, w tym: 17.05 — Festiwal pio-

KALEJDOSKOP POZNAŃSKI

Na wzór poznańskiej kotejki dziecięcej, która ułatwia maluchom zwiędzanie nowo powstałego ogrodu zoologicznego na Malc'e, taką atrakcją chcą zafundować najmłodszym i inne miasta Wielkopolski. Rozpoczęło przygotowania do budowy podobnych kolejek w Ostrowie, Kolinie i Pile.

Ostatni Moh'kanin zakoń-czył pracować służbę w Krajowej Spółdzielni Komunika-cyjnej. Chodzi o autobus — od dawna już nie był wytwarzany „Baltyk”, który 13 lat przewoził pasażerów na liniach komunika-cyjnych KSK. Do tego wszakże „wieku” niewiele brakuje już kil-ku jej innym wozom. (bop)

Krytycznym okiem

Smacznego?!

Na straganie przed sklepem wo-rzyno-owocowym przy ulicy Fredry pod koniec minionego ty-godnia sprzedawano m. in. orze-chy włoskie bez łupin. Karton z orzechami nie był przykryty, a przecież na ulicy Fredry — jak wszędzie w śródmieściu — uno-szą się tumany kurzu. Na domiar złego ekspedientka owe tu pane orzechy nabierała do to-rebki ręką, tą samą, którą wcześ-niej kasowała pieniądze i poda-wała warzywa.

I jeszcze jedno. Sprzedaż stra-ganowa przed sklepem to do-bra rzecz, jeżeli chodnik jest sze-roki. Natomiast na Fredry stra-gan utrudnia ruch pieszy. Tym bardziej, że kotejka kupujących często jest długa. (a)

odpowiadamy

T. G. — Za list dziękujemy, ale wierszy nie publikujemy. (1451)
Leon G., ul. Hibnera. — Radzi-my zwrócić się do Ośrodka Infor-macji o Usługi, ul. Czerwonej Armii 52, lub telefonicznie 566-66. (1103)

Mieszkańcy Dębca. — Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komu-nikacyjne wyjaśnia nam, że nie może przedłużyć linii tramwajo-wych nr 7 i 9 do pętli dębickiej z powodu jej małej pojemności oraz niedostatecznego zastłania energetycznego w rejonie Dębca. Do Dębca kursują linie tramwa-jowe nr 2, 3, 10, 18 i 20 oraz auto-busy linii 76 i E. W związku z tym nie można się zgodzić z twier-dzeniem, jakoby rejon ten pod-względem komunikacji był zanied-bany. (1110).

senki studenckiej — relacja z konc-finałowego XVI Studenckiego Festiwalu Piosenki (kol.); 17.35 — „Co z tą szafą?” — turniej szkół artystycznych (kol.); 18 — „Kwa-drans akademicki” — prezentacja aktualnych wydarzeń artyst. z życia kulturalnego studentów krakow-skich; 18.15 — „Na początku był wódor” — spotkanie z Holmarem von Dittfurthem (kol.); 18.45 — „Dyplom 79” — relacje z ogólnop. konfrontacji teatralnych (kol.); 19 — Piosenki na życzenie; 19.10 — Teleskop; 19.30 — Wieczór z dzien-nikiem (kol.); 20.20 — „Jak?” — program podejmujący problemy etyczne-moralne; 21.05 — „Twarze” — widow. hist. (kol.); 21.30 — 24 godziny (kol.); 21.40 — „Kobieta z przeszłością” — program o A. Osieckiej (kol.); 22.10 — Poczet aktorów polskich — Z. Cybulski (kol.); 23 — „Trzeba mieć ciało” — pr. rozr.-publ. (kol.).



ZBIERASZ NUMIZMATY? JEŚLI TAK - ZAINTERESUJ SIĘ OFERTĄ BANKU PKO!

PKO PROWADZI SPRZEDAŻ:

monet polskich — próbnych i obiegowych monet miedzioniklowych i srebrnych — emisji powojennych a także złotych — emisji przedwojennych.

Sprzedaż obejmuje pojedyncze monety, ich serie oraz zestawy o charakterze okolicznościowym.

POLECAMY RÓWNIEŻ WYROBY ZE ZŁOTA:

- BRANSOLETY, ŁAŃCUSZKI próby 0,583
- WISIORKI — próby 0,750
- BRANSOLETY — próby 0,750 o wadze od 10 do 100 g
- OBRĄCZKI — próby 0,750 o wadze od 4 do 6,5 g — okrągłe oraz płaskie

ZAINTERESOWANYCH UPRZEJMIE ZAPRASZAMY DO:

- Oddziału Banku PKO SA w Poznaniu, ul. Świerczewskiego 12
- Ekspozytury Banku PKO SA w Zielonej Górze, ul. Chopina 21
- Agencji Banku PKO SA w Kaliszu, ul. Górnośląska 35
- Agencji Banku PKO SA w Lesznie, ul. Słowiańska 39/41

SPRZEDAŻ ZA WALUTY WYMIENIALNE I BONY TOWAROWE BANKU PKO SA

2094-K1

Trabanta rocznik 1974 stan dobry sprzedam. Tel. 676-170 po godz. 16. 94882g

Renaulta zamienię na Fiat do remontu względnie sprzedam. Pańko, Libelta 29 po godz. 18. 93960g

Mechanikę pojazdową, blacharstwo wykonuje Zakład Samochodowy, Komorniki, Poznańska 1, Gądomski. 93861g

Karoserie Trabanta 600 sprzedam, tel. 635-46. 93943g

Mercedesa 220, silnikiem Warszawy lub jego części sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93962g.

Sprzedam tanio Nysę 501. Stęszew, ul. Grobla 2. 93967g

Stara 25L sprzedam. Tel. 791-056. 93978g

Stara tanią sprzedam, ul. Grudzień 70 m. 14 po godz. 18. 94017g

Forda Taunusa 17m częściami zapasowymi korzystnie sprzedam, tel. 221-906. 94021g

Fiat 125p 1300, rocznik 1971, nowa blacharka sprzedam, tel. 67-51-39. 94044g

DKW rocznik 1938, Warszawa 223 po kapitalnym remoncie sprzedam. Andrzej Olejniczak, Wiktoria, koło Kostrzyna Wlkp. 94033g

lokale

Przyjmę panienkę na pokój. Kozia 15 m. 3a. 93960g

Dwa mieszkania 2-pokojowe w centrum zamienię na jedno większe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 94076g.

Małżeństwo studenckie w najmie pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93548g.

Bydgoszcz! Spółdzielce M-5 parter, loggia, zamienię na Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 91317g.

Warszawa - Mokotów — kawalerkę zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 93250g.

Młode małżeństwo oczekujące na mieszkanie spółdzielcze poszukuje pokoju. Tel. 679-692. 96479g

Zamienię komfortowe mieszkanie 3-pokojowe (77 m²) przy Rondzie Rajala na dwa mieszkania dwupokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 96343g.

Milicz! M-4, 2-pokojowe, w nowym budownictwie zamienię na mieszkanie w Rawiczu lub jednym z pobliskich miast. Krośnice, Milicz, ul. XXX-lecia 1 E m. 6. 731p

Kupię mieszkanie własnościowe ponad 80 m² lub do mek jednorodzinny w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93721g

M-3, Bonin zamienię na większe nowe lub stare budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93820g.

Warszawę w dobrym stanie sprzedam. Waldemar Goliński, Luboń 1, ul. Spadziasta 17. 93718g

ZAKŁADY ROWEROWE „PREDOM - ROMET” w Poznaniu, ul. Serbska 7

OGŁASZAJĄ ZAPISY

do klasy pierwszej na rok 1979/80
Zasadniczej Szkoły Zawodowej (3 - letnia)

o s p e c j a l n o ś c i:

- ŚLUSARZ
- TOKARZ
- FREZER

PRZY ZAPISIE NALEŻY PRZEDŁOŻYĆ
NASTĘPUJĄCE DOKUMENTY:

- podanie
- życiorys
- świadectwo ukończenia kl. VII
- odpis otrzymanych ocen za I sem. klasy VIII
- świadectwo zdrowia
- 4 fotografie.

ZAPISY PRZYJMUJE I UDZIELA INFORMACJI

Dział Służby Pracowniczej Zakładów Rowerowych
„Predom - Romet” codziennie w godz. od 7—15,
telefon 210-210. 1687-K1

UWAGA, — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

JEŻELI CHCESZ ZDOBYĆ ATRAKCYJNY ZAWÓD
I ZASILIĆ SZEREGI PRACOWNIKÓW ENERGETYKI,

ZGŁOŚ SIĘ

w ZAKŁADZIE PRODUKCYJNO - REMONTOWYM
ENERGETYKI POZNAŃ

w Czerwonaku, koło Poznania
ulica Gdynska 58,

na 3-letnią NAUKĘ w zawodzie:

- ŚLUSARZ
- TOKARZ
- ELEKTROMECHANIK (również dziewczęta)

Warunkiem przyjęcia jest ukończona szkoła podstawowa.

Uczniom spoza terenu Czerwonaka zapewnia się dojazd autobusami zakładowymi z Poznania i okolic Murowanej Gośliny.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA

i ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

Dział Szkolenia Zawodowego, Czerwonak, ul. Gdynska 58, pokój 204, II piętro — telefon: 580-51. 1732-K1

praca

Do stałej pracy ślusarz, tokarz oraz do przyuczenia powyżej 18 lat potrzebni. Ul. Łuczanska 14 (dojazd autobusem 51). 96381g

Malarzy przyjmę. Chelmońskiego 3 m. 19. 96351g

Murarzy, tynkarzy przyjmę. praca stała. Poznań. Zagonowa 23. 96503g

Zatrudnię do zbioru truskawek w Morasku (auto-busem 110, przystanek przy „Hacjendzie” 150 m od przystanku). Karol Hopek. 92563g

kupno

Kupię w dobrym stanie wytarczkę, honownicę do cylindrów samochodowych. Zgłoszenia: Lublin, ul. Pawia 80, tel. 333-39 Próchniak. 93457g

sprzedaż

Sprzedam wózek głęboki. Tel. 22-22-54. 96379g

Domek letniskowy do wykończenia wyjątkowo atrakcyjnie położony 80 km od Poznania sprzedam. Wiadomość Gniezno, tel. 29-15. 730p

Atrakcyjną suknię ślubną sprzedam. Tel. 705-93 godz. 8—16. 96530g

Składana przyczepka campingowa Tramp z wyposażeniem. Tel. 424-05. 96282g

Łódź wędkarską, silnik elektryczny do łodzi, telewizor samochodowy sprzedam. Tel. 647-05. 96350g

samochody

Antykorozyjne zabezpieczenia ze szczególnym uwzględnieniem przestroni zamkniętych wykonuje specjalistyczny Auto-Service. Przeźmierowo, Szosa Poznańska 3 do sierpnia udzielamy 10% rabatu. 95996g

Fiat 127p rocznik 1974 sprzedam. Tel. 41-12-33 godz. 16—18. 95249g

Stara 20 wywrotkę sprzedam. Stachowiak, 64-140 Włoszakowice, ul. Przemysłowa 3, tel. 73 po godz. 20. 779p

Skodę S 100 rocznik 1972 stan bardzo dobry sprzedam. Tel. 643-83 po godz. 17. 95854g

Fiat 1500 fabrycznie nowego sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93859g.

Fiat 126p 650 fabrycznie nowego sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 96382g.

Sprzedam Stara 27 L, krzaniowego na ropę. Prądzińskiego 10 m. 11. 96400g

Warszawę w dobrym stanie sprzedam. Waldemar Goliński, Luboń 1, ul. Spadziasta 17. 93718g

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ w Pile

Zakład w Wągrowcu, ul. Skocka 13

UPRZEJMIE INFORMUJE, że

z dniem 20 czerwca br. — uruchomiony został

AUTOMATYCZNY SYSTEM PRZYJMOWANIA ZGŁOSZEŃ NA WYMIANĘ BUTLI z GAZEM: „PROPAN — BUTAN”.

Zgłaszający po wykręceniu numeru telefonicznego 20-500 i usłyszeniu odpowiedniej zapowiedzi powinien w czasie 30 sekund podać: obowiązkowo numer umowy, nazwisko i imię oraz dokładny adres zamieszkania.

Po zgłoszeniu należy uzyskać potwierdzenie przyjęcia zgłoszenia przez automat.

Sprawy awaryjne i reklamacje należy zgłaszać na numer telefonu: 20-724. 1594-K2

Z wielkim żalem żegnamy Zmarłego naszego kolegę

JERZEGO JACASZKA

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Zarząd i koledzy
Okręgowego Związku Brydza Sportowego
oraz Sekcja Brydza Sportowego „Camino” 96315g

† Dnia 22 czerwca 1979 roku zakończył swój pracowity żywot, przeżywszy 78 lat, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż — najwspanialszy przyjaciel, nasz najdroższy i najtroskliwszy ojciec, teść i dziadek, sp.

STEFAN JANIĄK
powstańca wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 czerwca 1979 roku o godzinie 15.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku i żalu pograżeni
żona, synowie, synowie, wnuki i rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Bonin 26 m. 5.

† Dnia 22 czerwca 1979 r. zmarł nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, szwagier i wujek, przeżywszy lat 70

WŁADYSŁAW BZDRĘGA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Poznań, Ożarów, Szamotuły. 96596g

† Dnia 22 czerwca 1979 r. po długim i ciężkim cierpieniu, zasnął w Bogu, pełen poświęceń, troskliwy i szlachetny sercem, nasz ukochany mąż, tatusz, teść i dziadziuś, sp.

BERNARD KOSICKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm. o godz. 8.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Szczepna 1. 96592g

† Dnia 23 czerwca 1979 r. zmarł w Bogu, przeżywszy lat 67, mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier, sp.

ROMAN GAŁEZEWSKI

były więzień obozu koncentracyjnego Stutthof, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 26 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Poznań, Mickiewicza 29 m. 10.

Dnia 22 czerwca 1979 roku zmarł nasz były długoletni i zasłużony pracownik

JERZY GOLUS

Pogrzeb odbędzie się 27 czerwca 1979 r. o godzinie 13.10 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerzego współczucia składają:

Zarząd, Rada Zakładowa, POP
„Społem” Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców w Poznaniu 1635-K3

† W dniu 21 czerwca 1979 r. odszedł od nas na zawsze po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., ukochany mąż, najdroższy tatulek, teść i dziadek, sp.

STEFAN JASIECKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 26 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Ul. 23 Lutego 9 m. 7a. 96571g

† Dnia 21 czerwca 1979 r. zasnęła w Bogu po długim i ciężkim cierpieniu, moja kochana siostra, szwagierka i ciocia, sp.

MICHAŁINA ZIELIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o godzinie 13.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Ul. Rolna 50 m. 3. 96601g

Przyjmę panie na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

Poszukuję strychu do adaptacji na mieszkanie, tel. 33-38-44. 93955g

Wzięmę w dzierżawę budynki gospodarcze nadające się do hodowli w okolicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 96549g.

Dom, szklarnię, ogród 1600 m² sprzedam. Ostrow Wlkp., tel. 625-24. 695p

Dom z wolnym mieszkaniem (3 pokoje) sprzedam. Informacje, tel. 66-54-38. 96330g

Okazanie sprzedam dom czynszowy w Poznaniu z wolnym mieszkaniem, 22 rz., ogród 800 m². Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93750g.

Działkę warsztatową — Poznań kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93836g.

Kupię dom wolnostojący, stan surowy, względnie rozpoczętą budowę — Jezycze, Winogrady. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93842g.

Poznań — Smochowice, segment szeregowiec, stan surowy sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93894g.

Działkę — Puszczykówkę kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 94016g

† Dnia 21 czerwca 1979 roku zmarła po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza droga siostra, ciocia, szwagierka i kochanka, sp.

ANNA MARCINIĄK

z domu Kozłowska
była pracownik Sądu Powiatowego

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżeni
siostra i brat z rodziną 1622-U3

Ul. Kościelna 28 m. 30.

W dniu 22 czerwca 1979 r. po długim i ciężkim cierpieniu opatrzony Sakramentami św., przeżywszy 90 lat, zakończył swe pracowite życie, mój kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek

JAN RATAJAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Ul. Kroświeńska 26. 96594g



Z. Boniek zagra w jedenastce „Reszty świata”

W nocy z poniedziałku na wtorek czasu europejskiego, zostanie rozegrany na stadionie River Plate w Buenos Aires mecz piłkarski „Reszta świata” — Argentyna. Argentynscy zorganizowali mecz z okazji rocznicy zdobycia tytułu mistrza świata w „Mundiale-78”. Trenerzy obu drużyn ustalili składy na to spotkanie. W jedenastce „Reszty świata” znalazł się m. in. Zbigniew Boniek. (PAP)

Piłkarze Brazylii rozgromili Ajax

W towarzyskim meczu piłkarskim reprezentacja Brazylii pokonała Ajax Amsterdam 5:0 (2:0).

Niewiele mieli do powiedzenia piłkarze Ajaxu w tym meczu. Brazylijczycy zdecydowanie dominowali na boisku. Rewelacyjnie grał w tym spotkaniu lekarz medycyny — Socrates — zdobywca dwu bramek. (PAP)

Wędrowkę trenerów czas zacząć?

Ledwie zakończyły się ligowe rozgrywki piłkarskie i... niedobry tradycją stało się za to: prasa sportowa zwiastuje znowu wędrowkę trenerów naszych czołowych klubów.

Legię opuścił, po czterech latach pracy (co zresztą wiadomo było od roku) Andrzej Sirejla, przekazując stanowisko na Lucjanowi Bruchczemu. A jak podaje krakowskie „Tempo”, z zespołem Wisły zostaje się Orest Leńczyk (ponoć prowadzić ma od nowego sezonu sosnowieckie Zagłębie), a Odę — Antoni Plechnicki, a z ŁKS-em Józef Walczak. Według informacji gazety dotychczasowych pracodawców zmienić podobno mają też Teodor Wierczok (Polsnia Bytom) i Jerzy Kopa (Lech). Czy ta ostatnia wiadomość sprawdzi się do końca? — tak powiadomiono nas w sekretariacie kolejarskiego klubu — w najbliższych dniach. (gh)

Trener J. Świątek ocenia występ koszykarzy na ME

Mogło być lepiej

Kilkanaście dni temu, przed mistrzostwami Europy w koszykówce mężczyzn we Włoszech, przeprowadziliśmy wywiad z koszykarzem Lecha, czołowym reprezentantem kraju — Eugeniuszem Kijewskim, który powiedział nam między innymi, że zespół Polski stał na zajęciu miejsca w pierwszej szóstce drużyn. Teraz, po zakończeniu imprezy o ocenę występu polskiego zespołu na mistrzostwach Europy poprosiliśmy trenera kadry narodowej Jerzego Świątkę.

— Niektórzy twierdzą, że siódme miejsce na tegorocznych mistrzostwach Europy jest sukcesem, inni uważają, iż stać nas było na więcej. Jak pan ocenia ten występ?

— Naszym zadaniem było utrzymanie się w pierwszej ósemce, co gwarantowało udział w kolejnych mistrzostwach bez eliminacji. Po kilku sezonach niezbyt miłych doświadczeń w tym względzie udało nam się wreszcie oddać widmo denerwujących eliminacji. Rozegraliśmy siedem spotkań — cztery wygraliśmy, trzy przegraliśmy. Bardziej jednak niż ten bilans punktowy, o poprawie umiejętności naszych koszykarzy mówi ich dobra gra. Z dwunastki drużyn występujących w Turynie najbardziej awansował w stosunku do poprzednich ME nasz zespół. Przy odrobinie szczęścia mogliśmy znaleźć się w pierwszej szóstce.

Prowadzona przeze mnie od 20 miesięcy drużyna należała do najmłodszych na ME.

Udany start polskich lekkoatletów

Dokończenie ze str. 1
W. Brytania 71:74, RFN — Szwajcaria 95:50, W. Brytania — Szwajcaria 102:44.

W sobotę polscy lekkoatleci zaprezentowali się w Bremie bardzo dobrze, walcząc ambitnie we wszystkich konkurencjach z faworytami, lekkoatletami RFN toczyli wyrównaną walkę. Wygrali nawet więcej konkurencji od swych najgroźniejszych rywali.

Zawodnikiem nr 1 był tego dnia Marian Woronin, który za dzień wszystkich doskonałą formą. W pięknym stylu zwyciężył w biegu na 100 m w czasie 10,22 sek., a również dzięki niemu wygraliśmy sprinterską sztafetę.

Duże zainteresowanie wzbudził również skok wzwyż, w którym Jacek Wszoła miał jako głównych przeciwników skoczków RFN. Użytkali oni ostatnio po 2,30. Polak rozprawił się z rywalami w pięknym stylu, przechodząc wszystkie wysokości w pierwszej próbie — kolejno: 2,10, 2,16, 2,19, 2,22, 2,25, co zapewniło mu zwycięstwo. Kolejny jego atak na rekord Polski na wysokości 2,31 nie powiódł się.

Bardzo dobrze spisał się w rzucie dyskiem Stanisław Wołodo. Objął on prowadzenie w pierwszej próbie wynikiem 59,52, a przypieczętował swój sukces w ostatniej serii rzutów, rezultatem 60,26.

Zacięta walkę o zwycięstwo na dystansie 400 m stoczył Ryszard Podlas. Tuż przed metą zdołał on jednak wyprzedzić prowadzącego Hoffmeistera (RFN).

Tego dnia nasi lekkoatleci po prawili także kilka rekordów życiowych. Dotyczy to np. Terezy Marciniak w skoku w dal, która zajęła w tej konkurencji

drugie miejsce z rezultatem 6,41. Włodarczyk była piąta — 6,21.

Oto ciekawsze wyniki sobotnie: 100 m kobiet — 1. S. Lannaman (W.B.) — 11,55, 2. W. Clark (W.B.) — 11,80, 3. A. Richter (RFN) — 11,85, 4. I. Szewińska (P) — 11,87, 5. Z. Bielczyk (P) — 11,68.

100 m mężczyzn — 1. M. Woronin (P) — 10,22, 2. A. Wells (W.B.) — 10,27.

400 m mężczyzn — 1. R. Podlas (P) — 46,09, 2. F. P. Hoffmeister (RFN) — 46,19.

5000 m — 1. M. Kunicki (P) — 13,34,0, 2. D. Uhlemann (RFN) — 13,35,4, 3. R. Kopljasz (P) — 13,36,3.

Skok wzwyż mężczyzn — 1. J. Wszoła (P) — 2,25, 2. C. Thraendard (RFN) — 2,22, 4. W. Perka — 2,16.

Dysk mężczyzn — 1. S. Wołodo (P) — 60,26, 2. A. Wagner (RFN) — 59,76.

Skok w dal mężczyzn — 1. J. Verscheil (RFN) — 7,89, 3. G. Cybulski (P) — 7,52, 4. S. Jaskuła (P) — 7,44.

4x100 m kobiet — 1. Polska — 43,64, 2. W. Brytania — 44,07, 3. Szwajcaria — 44,31, 4. RFN — 44,66. 4x100 m mężczyzn — 1. Polska — 39,41, 2. RFN — 39,54, 3. Szwajcaria — 39,96.

W drugim dniu zawodów Polakom wiodło się znacznie gorzej niż oczekiwano. Mężczyźni wygrali tylko dwie konkurencje, a kobiety jedną.

M. in. zaskakującą przykrą niespodzianką sprawił w skoku o tyczce nasz mistrz olimpijski Tadeusz Ślusarski. Rozpoczął od wysokości 5 m i nie zaliczył żadnej próby, a więc bez punktu.

Później na pociechę Jan Pusty wygrał 110 m ppł. w czasie 13,82.

Następnie na starcie stanęły płotkarki. Wspaniały bieg Grażyna Rabsztyń i świetne zwycięstwo przed drugą naszą reprezentantką Zofią Bielczyk. Kiedy ogłoszono fanta-

styczny wynik Polki — 12,33 sek., a więc o 0,9 sek. lepiej od jej rekordu świata, zerwała się burza oklasków. Niestety, wynik ten nie znalazł się w tabelach rekordów, bowiem siła wiatru podczas tej konkurencji przekraczała dozwoloną szybkość i wynosiła 2,8 m/sek.

A oto ciekawsze wyniki drugiego dnia zawodów:

110 m ppł — 1. M. Huening (RFN) — 13,82, 2. D. Gebhard (RFN) — 13,92.

100 m ppł kobiet — 1. G. Rabsztyń (P) — 12,39 (wiatr 2,8 m/sek), 2. Z. Bielczyk (P) — 12,71.

200 m mężczyzn — 1. A. Wells (W.B.) — 20,56, 2. M. Woronin (P) — 20,65.

3000 m z przeszkodami — 1. B. Malinowski (P) — 8,22,7, 2. K. Wesołowski (P) — 8,27,0.

200 m kobiet — 1. S. Lannaman (W.B.) — 23,00, 2. I. Szewińska (P) — 23,07.

tyczka — 1. G. Lohre (RFN) — 5,30, 2. M. Klimczyk (P) i B. Hooper (W.B.) — po 5,20.

4x400 m mężczyzn — 1. RFN — 3,03,9, 2. Polska — 3,05,3.

Oszczep mężczyzn — 1. K. Tafelmeier (RFN) — 83,78, 2. P. Bielczyk (P) — 80,50.

ZWYCIĘSTWO NRD Z ZSRR

Bardzo dobre rezultaty uzyskali lekkoatleci NRD i ZSRR podczas meczu w Lipsku. M. in. na dystansie 200 m Ludmila Kondratiewa (ZSRR) ustanowiła rekord kraju wynikiem — 22,46.

W sobotę w pierwszym dniu meczu 23-letni zawodnik gospodarzy Roland Wieser ustanowił rekord Europy w chodzie na 20 km — 1:21,21,2.

Mecz w łącznej punktacji zakończył się zwycięstwem gospodarzy 196,5:183,5. W konkurencji mężczyzn zwyciężyła także drużyna NRD 128,5:102,5. Natomiast w spotkaniu kobiet lepsze okazały się zawodniczki radzieckie, wygrywając 81:76. (PAP)

Tenisowy turniej Grand Prix

D. Sz waj i J. Gąsior zdobyli puchary Prezydenta Poznania

Poznańscy miłośnicy „białego sportu” (nielicznie zresztą zasiadający na trybunach golcińskich kortów) mieli ostatnio kilka okazji do obejrzenia krajowej czołówki tenisistów. Na początku maja odbywał się turniej I-ligowy, przed dwoma tygodniami zakończyły się indywidualne mistrzostwa Polski, a wczoraj — rozgrywany od 20 czerwca, trzytygodniowy turniej z cyklu Grand Prix Polski, jednocześnie o puchary Prezydenta Poznania.

Na kortach Olimpij wystąpiło ponad 100 zawodniczek i zawodników. Niestety, w parze z ilością grających nie szła i tym razem jakość. Znowu dominowała szarość i w najlepszym przypadku przeciętność.

Pięciodniowe zawody nie ujawniły żadnego wyróżniającego się tenisisty. Z „nowych twarzy” mogła się jedynie podobać dość nowoczesna gra młodej gliwiczanki Doroty Dziekońskiej; zwłaszcza w pierwszych spotkaniach — w półfinałowym bowiem pojedynku z Małgorzatą Rejdych (Zagłębie Wałbrzych) reprezentantka Piastu była bardzo spięta psychicznie i po dość wyrównanych dwóch setach, trzeciego przegrała nie zdobywszy gema. Bezpośrednio z Poznania zawodniczka ta wyrusza na turniej juniorów do Londynu. Ciekawe jak powiedzie jej się w konfrontacji międzynarodowej? Po wracając jednak do imprezy poznańskiej — odosobniony przykład Dziekońskiej zdaje się jedynie potwierdzać fakt generalnej i permanentnej od lat słabości naszego tenisa.

Wśród kobiet najlepsza okazała się zgodnie z przewidywaniami D. Sz waj (Piast Gliwice), która zdobyła okazałe trofeum bez gry finałowej — zwycięstwo walkowerem ze względu na wyjazd przeciwniczki M. Rejdych na turniej do Włoch. Lecz gdyby nawet doszło do tego pojedynku, puchar najpewniej trafiłby w te same ręce.

W finałowym wczorajszym spotkaniu w singlu mężczyzn zmierzli się faworyci (pod nieobecność H. Drzymalskiego, T. Nowickiego i oczywiście W. Fibaka) — A. Wiśniewski (Bałdon Katowice) i J. Gąsior (Górnik Zabrze). Po czterogodzinnej, wyrównanej i bardzo zaciętej grze, tyle że nie stojącej na zbyt wysokim poziomie, lepszy okazał się zabranian, zwyciężając 6:2, 6:7, 5:7, 6:1, 7:5. Jemu też przypadł drugi puchar Prezydenta Poznania. Potyczka ta, mimo że chwilami była wręcz emocjonująca, ukazała wszystkie słabości polskiego tenisa; łącznie z nieumiejętnością kulturalnego zachowania się przez zawodników na kortach.

W walce o trzecie miejsce W. Turowski (Piast) z dużymi trudnościami pokonał W. Gąsiorka (Olimpia Poznań) 5:7, 7:5, 11:9. Drugi gwardzista — K. Adamczak odpadł w 1/8 finału po porażce z M. Marcinkowskim (AZS Warszawa).

W deblach triumfowali: W. Gąsiorek i J. Gąsior zwyciężając A. Wiśniewskiego i A. Czaprackiego (Zagłębie) 4:6, 6:4, 10:8 oraz D. Sz waj i D. Dziekońska zdobywając punkty walkowerem z tej samej co w grze pojedynczej kobiet przyczyną. (gh)

Zwycięstwo kobiety w samochodowych MP

Na torze wyścigowym „Kielce” na Miedzianej Górze rozegrano wczoraj drugą eliminację samochodowych wyścigowych mistrzostw Polski. Na starcie stanęło 159 kierowców.

Niedzielne biegi finałowe stały pod znakiem zwycięstw faworytów z sensacyjnym wyjątkiem. W klasie III jedyna startująca w imprezie kobieta, jadąca na „Fiacie 125p 1500” — Barbara Stepkowska z AP Warszawa po pięknej walce pokonała wszystkich rywali z mistrzem Polski Tadeuszem Kudłatym. (PAP)

Puchar RFN dla Fortuny Duesseldorf

Piłkarze Fortuny Duesseldorf po raz pierwszy zdobyli puchar RFN. (PAP)

Spartakiadowe eliminacje łuczników

W sobotę i niedzielę odbyły się w Poznaniu eliminacje strefowe do VI Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w łucznictwie. W zawodach startowały zespoły z województw: gorzowskiego, jeleniogórskiego, konińskiego, szczecińskiego, wrocławskiego, zielonogórskiego i poznańskiego — razem 60 zawodników. Z każdej konkurencji na Spartakiadę Młodzieży zakwalifikowało się pierwszych ośmiu łuczników.

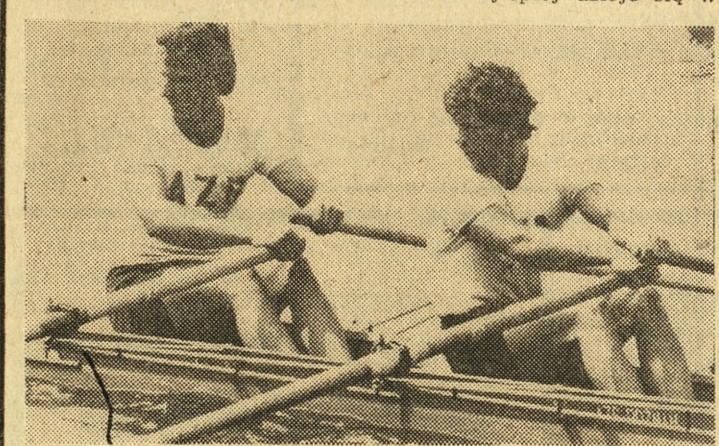
Oto najlepsi z nich: juniorki młodsze 1. T. Waszak (Poznań), 2. D. Kamińska (Konin), 3. E. Kisiel (Wrocław), juniorzy młodszy 1. J. Pasterzak (Gorzów), 2. Z. Oleśniewicz (Wrocław), 3. S. Sławomir (Wrocław), juniorki 1. E. Kraszewska (Szczecin), 2. W. Makowska (Poznań), 3. M. Dżoń (Szczecin), juniorzy 1. P. Płaczek (Poznań), 2. W. Szajner (Szczecin), 3. W. Miechowski (Wrocław). W sumie zakwalifikowało się 9 zawodników z województwa poznańskiego. (h)

Akademiccy wiosłarze z Poznania wśród najlepszych w kraju

W Poznaniu na Jeziorze Maltańskim zakończyły się wczoraj dwudniowe Międzynarodowe Akademickie Mistrzostwa Polski oraz mistrzostwa junio-

sząc sędziów aby poczekali z rozpoczęciem biegu.

Obserwując z boku te zawody można wyciągnąć wniosek, że nie najlepiej dzieje się w



Akademiccy mistrzowie kraju w dwójkach podwójnych — Dziurła i Krygier z AZS AWF Poznań. Fot. — T. Koebsch

rów województwa poznańskiego w wioslarstwie w obsadzie międzynarodowej.

Zawody stały na przeciętnym poziomie. W imprezie nie startował nikt z czołówek naszego kraju. Niektóre biegi były bardzo zacięte i czasami do końca dystansu nie było wiadomo kto zwycięży. Emocjonująca walka toczyła się w punktacji ogólnej, niektórzy wiosłarze kończyli jeden bieg i przegrali z inną osadą na start pro-

wioslarstwie akademickim. Niektóre biegi nie były nawet w pełni obsadzone.

Zawodnicy AZS AWF Poznań wygrali w dwójce podwójnej seniorek na dystansie 1000 m, czwórce podwójnej bez sternika seniorów na dystansie 2000 m oraz w ósemkach seniorów na dystansie 2000 m. Poza tym zajęli pięć drugich miejsc i trzy — trzecie. A oto punktacja drużynowa Akademickich Mistrzostw Polski: 1. Kraków, 144 pkt., 2. Toruń (140), 3. Poznań (133), 4. Gdańsk (110), 5. Wrocław (109), 6. Szczecin (85), 7. Warszawa (81), 8. NRD (30), 9. Francja (24), 10. Bułgaria (16).

W mistrzostwach województwa poznańskiego i juniorów zwyciężyła Poznań przed Trytonem. (h)

Nieźle mecze reprezentacyjnych drużyn siatkarzy i siatkarek

W sobotę, w drugim dniu międzynarodowego turnieju siatkarzy w Mielcu rozegrano kolejne spotkania eliminacyjne.

M. in. I reprezentacja Polski odniosła w sobotę drugie zwycięstwo turnieju wygrywając z Bułgarią 3:1 (15:13 12:15 15:5 15:6).

Wczoraj w Mielcu i Rzeszowie rozegrano ostatnie mecze eliminacyjne. Pierwsza reprezentacja Polski pokonała Ru-

munie 3:0 (15:11, 15:6, 15:5) i zdecydowanie zajęła pierwsze miejsce w grupie „A”.

W przedostatnim dniu międzynarodowego turnieju siatkarki CSRS pokonały Polskę 3:0 (15:11, 15:6, 15:2), a pierwsza drużyna Polski wygrała z Bułgarią 3:0. (PAP)

Hokej na trawie

Polacy startują w Moskwie

Dzisiaj rozpoczyna się w Moskwie międzynarodowy turniej w hokeju na trawie. Startują 4 reprezentacje: Holandia, NRD, Polska i ZSRR.

Dla naszej drużyny, która wczoraj po tygodniowym zgrupowaniu w Walcu przybyła do Moskwy, będzie to najważniejszy — oprócz spotkań z RFN w Poznaniu — sprawdzian aspiracji przedolimpijskich. Przeciwnicy są dobrze znani i wymagający: Holandia — to aktualny wicemistrz świata i Europy, NRD — partner z którym graliśmy najczęściej, ale mamy minimalnie niekorzystny bilans, gospodarze turnieju z każdym rokiem czynią postępy. Właśnie z nimi dzisiaj białoczerwoni rozegrają pierwszy mecz; jutro — spotkanie z Holandią i w czwartek, 28 bm. z NRD. (ad)

Poznańscy uczniowie przodują w ringo

W Warszawie rozegrano VII międzynarodowe mistrzostwa Polski dzieci i młodzieży w ringo, które były jednym z punktów obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka. Przyniosły one sukces reprezentantom Poznania, którzy wywalczyli pierwsze miejsce w klasyfikacji zespołowej — 32 pkt.

Wśród dziewcząt — uczennice szkół podstawowych najlepsza była Dorota Skrzypczak z Poznania. Wśród uczniów szkół podstawowych wygrał Marian Beisert (Poznań). W kategorii szkół średnich Jolanta Janicka (Poznań) była trzecia, a Małgorzata Szczepaniak piąta; chłopcy: Piotr Fąs drugi, Michał Koliński — trzeci, a Walde mar Illicki — czwarty. (PAP)

Żeglarz JKW

szósty w Kilonii

W Kilonii zakończyły się regaty żeglarskie. Z polskich zawodników w czołówce znalazł się Ryszard Skarbiński (Jacht Klub Wielkopolski), który w klasie „Finn” zajął szóste miejsce. Startowało 76 żagló. (PAP)